

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 3. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwszą 75 ct. drugą 30 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Pères 81.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Edykt.

Odnośnie do edyktu z dnia 23 sierpnia r. b. l. 58.413 c. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do wiadomości, że komisya reambulacyjna dla projektu urządzenia rampy w km. 67¹/₂ linii kolejowej Grybów-Zagórz w gminie Białobrzegi powiatu Krosno, zbierze się dnia 28 września 1889, o godzinie 8 rano na dworcu kolejowym w Krośnie, a nie jak pierwotnie oznaczono na dworcu w Bieczu.

Z c. k. Namiestnictwa.

Obwieszczenie.

Wysokie c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych reskryptem z dnia 21 sierpnia b. r. l. 15.894, zezwoliło stowarzyszeniu rzeźników i masarzy w Aussig nabywać w Galicyi nierogaciznę na uatychmiastową rzeź przy ścisłem zastosowaniu postanowien rozporządzenia ministeryalnego z dnia 29 marca 1889, Dz. u. p. Nr. 37, skoro tamtejsze c. k. Starostwo wskaże znanego i zupełnie godnego zaufania członka tego stowarzyszenia, który jego imieniem nabywać będzie tę nierogaciznę w sposób przepisany, i który obejmie całą odpowiedzialność za natychmiastowy odbiór wysłanej nierogacizny i za natychmiastową rzeź tej nierogacizny w obrębie rzeźni miejscowej.

Jako takiego członka wzmiankowanego stowarzyszenia wskazało c. k. Namiestnictwo czeskie pismem z d. 3 września b. r. l. 87.631 masarza Wilhelma Nasty z Aussig.

W skutek tego zezwala się na stacyach kolejowych, które nie są przez Namiestnictwo wykluczone od ładowania zwierząt racicowych, przyjmować transporta nierogacizny do Aussig, opatrzone certyfikatem zamówienia, wydanym tylko przez Wilhelma Nasty z Aussig, potwierdzonym przez tam-

tejszą władzę miejską, a to przy ścisłem zastosowaniu przepisów rozporządzenia z dnia 29 marca 1889 Dz. u. p. Nr. 37.

Co się podaje do powszechnej wiadomości

Z c. k. Namiestnictwa.

Według reskryptu wys. c. k. Ministerstwa spr. wewn. z d. 31 sierpnia b. r. l. 16.496 zdarzało się kilkakrotnie na wiedeńskiej centralnej targowicy bydłowej w St. Marx, że zamawiający wzbierał się zaraz przyjmować wysłaną tam, przy zastosowaniu postanowien rozporządzenia minist. z d. 29 marca 1889 Dz. u. p. Nr. 37 galicyjską nierogaciznę, przez co zachodziły przekroczenia powyższego rozporządzenia ministeryalnego.

W skutek tego poleciło wys. c. k. Ministerstwo spraw wewn. w zastósowaniu §. 7. rozp. minist. z d. 29 marca 1889 Dz. u. p. Nr. 37 c. k. Namiestnictwu dolno-austriackiemu reskryptem z d. 3 sierpnia b. r. l. 14.572 przestrzegać, aby odbiór takich świń przez zamawiającego względnie przez adresata listu frachtowego, nastąpił zaraz po ich nadejściu do St. Marx, a w razie jeżeli zamawiający nierogaciznę galicyjską nie zgadza się na dostarczony towar lub na jego cenę i z tego powodu odmawia ich natychmiastowego przyjęcia, to zwierzęta te mają być na koszt i niebezpieczeństwo adresata przymusowo dostawione i w razie potrzeby w ciągu 48 godzin po nadejściu wybite i jak można najlepiej z urzędu spieniężone, gdyż dla takich nieporozumień, weterynaryjno-policyjne postępowanie z galicyjską nierogacizną według postanowień powołanego rozporządzenia ministeryalnego nie może być tamowane lub odwołane.

Nieporozumienia tego rodzaju muszą strony same między sobą załatwiać w drodze ugody lub na drodze prawnej. Równocześnie powstrzymano nadużycia przy wydawaniu handlarzom świń i traktownikom zamówień na nierogaciznę galicyjską i zwrócono uwagę, że przesyłki uskutecznione wbrew postanowieniom rozporządzenia mi-

nist. z d. 29 marca 1889 Dz. u. p. N. 37 będą w myśl §. 15 zwracane nadawcy.

Aby galicyjscy handlarze i nadawcy usuwali wszystko coby mogło dać powód do podobnych nieporozumień z wiedeńskimi odbiorcami nierogacizny, poleca się równocześnie wszystkim pp. Starostom, tudzież pp. Prezydentom m. Lwowa i Krakowa powyższe zarządzenie wys. c. k. Ministerstwa spraw wewn. w odpowiedni sposób rozpowszechnić w kołach interesowanych, oraz odnieść się do stowarzyszeń handlowych, przemysłowych i rolniczych w powiecie z wezwaniem, aby celem ochrony interesów handlowych, ze swej strony również pouczyły interesowanych o wynikających dla nich z tego powodu stratach.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 10 września.

Jeszcze szach perski nie zdążył przebyć terytorium rosyjskiego w powrocie do Teheranu, a już w dziennikach petersburskich i moskiewskich odzywają się na różne tony oskarżenia, iż przyjmowany z takim niedawnym wyszczególnieniem na dworze carskim władca Iranu, zdradził podczas pobytu w Anglii interesa Rosyi i rzucił się w objęcia rywala caratu. Mosk. Wied. i Grażdanin pospieszyły pierwsze z wyliczeniem rzekomych grzechów szacha w obec Rosyi, opowiadając między innymi, iż towarzyszący mu dygnitarze przekupieni szterlingami, nakłonili szacha nietylko do przedłużenia baronowi Reuterowi przy-

wileju na zarząd finansami perskiemi, lecz okazali tego, że Nassr-Eddin bawiąc w Londynie, odstąpił Anglikom bardzo ważną pod względem strategicznym stacyę, mianowicie miejscowość Chafe, na granicy Beludżistanu. Szach nadto miał udzielić kapitalistom angielskim monopolu na sprzedaż i opodatkowanie tytoniu w Persyi.

Niepodobna badać, a tem mniej stwierdzić prawdziwości powyższych doniesień; źródło jednak, z którego pochodzą, uprawnia do domysłu, iż są one jeżeli już nie wprost zmyśleniemi, to przesadnemi. Być może, iż tym sposobem pragnie prasa rosyjska wywołać tylko dyskusyę ze strony pism angielskich, które mogłyby naprowadzić na rzeczywiste ślady zawartych lub też przygotowanych układów w Londynie.

Co bądź jednak nastąpiło, nie może ująć uwagi przy odczytywaniu artykułów pism rosyjskich, szorstki a nawet groźny ton, w jakim przemawiają o szachu, tak, jak gdyby ten szach był już lennikiem Rosyi, stojącym na równi z emirami Bochary i Chiwy. Taki zaś sposób wyrażania się o władcy, będącym monarchą niezależnym, wskazuje aż nadto, iż w Petersburgu oswojono się z myślą, że Persya wchodzi w zakres potęgi i interesów rosyjskich, na podobieństwo państw pomienionych emirów.

Dzienniki rosyjskie zresztą nie ukrywają się zbyt z ową myślą, owszem przypominają, iż podczas ostatniej wizyty szacha nad Nową

Z najnowszej literatury francuskiej.

Paweł Bourget, jeden z młodszych beltrystów francuskich, napisał powieść p. n. „Uczeń” (*Le disciple*), która zasługuje na szerszy rozgłos z powodu tendencji, która ją przenika.

Wiadomo, że każde pokolenie ma swoje złudzenia, które albo służą, albo szkodzą. Wierzyli romantycy w różne „zachwyty”, ufali „oświeceni” przeszłego stulecia zbyt cznie w swój „rozum”. Naszej epoce zarzuca kiedys potomni bałwochwalstwo nauki, zwanej „niezależną”.

Wszakże niedawno temu pisano w *Figarce* paryskim z powodu przybycia Edisona na wystawę:

— Uczni są królami teraźniejszości. Im jedynie należą się honory książęce.

„Nowożytnym bogiem (*le Dieu moderne*)”, który rzuca błyskawice i iskry daleko więcej niebezpieczne, aniżeli były pioruny starego osła Jowisza” — nazywa Edisona p. Jerzy Robert.

P. Jerzy Robert nie widział prawdopodobnie nigdy burzy w górach lub w lesie, skoro mógł wyrzucić z siebie tak efektowny, lecz pusty frazes.

Pycha nauki przeszła w ostatnich latach kilkudziesięciu wszelkie możliwe granice.

Praktyczne skutki tej wiedzy „niezależnej”, usiłował Paweł Bourget wykazać w swoim „uczniu”.

Uczniem jest młody chłopiec, Robert Greslou, syn inżyniera, zmarłego przedwczynie. Chowany przez matkę, niewiastę podobną, nie pomija aż do piętnastego roku życia żadnego nabożeństwa i przystępuje często do stołu Paskiego.

Mały Greslou odziedziczył po ojcu umysł zdolny, bystry. Dziecku nie wystarczały książki szkolne, więc zaczął już bardzo wczesnie czytać dużo i bez wyboru. W chwilach wolnych, kryjąc się przed matką, pochłaniał Robert cheiwie poetów i belletrystów francuskich. Namiętne wiersze i zmysłowe romanse, rozbudziły w nim bardzo rychło pragnienia i pożądania, które przysługują tylko starszemu wiekowi. Dorwawszy się w wyższych klasach liceum do dzieł filozoficznych, zasmakował w przędzy odrwanej, w śmiałych domysłach i genialnych pozornie hipotezach. Oddziały na niego głównie mistrzowie nowożytni: Spencery, Riboty, Taine'owie, Renan'y, którzy zniszczyli oczywiście robotę matki. Greslou, stanawszy na progu młodości, był już skończonym ateuszem, wielbicielem wszystkich doktryn nowszych czasów, bezwzględny zwolennikiem nauki „niezależnej”. Za neo-mylnego mistrza wybrał sobie Adryana Sixte'a, którego Bourget robi znakomitym filozofem Francyi.

Bardzo dobrze narysował Bourget tego filozofa, żyjącego tylko dla nauki.

Dla Sixte'a nie istnieje świat rzeczywisty. Bezzenny, bezdzienny, bez stosunków nawet z kobietami, — rzeczą zwykłą u Francuzów — nie uczy się Sixte żadnego fachu chlebobójnego, nie stara się o żadną posadę, chce bowiem zachować zupełną niezależność. Odziedziczywszy niewielki mająteczek, żyje w Paryżu, w dzielnicy spokojnej, oddalonej od ogniska stolicy, wśród ksiąg i szpargałów, nie troszcząc się o świat zewnętrzny.

Sixte nie czyta gazet, nie zajmuje się polityką i sprawami społecznymi. Człowiek ten nie posiada ani ambicyi, ani potrzeb, ani pragnień.

Mieszka w trzech pokoikach, jada skromniej od rzemieślnika, ubiera się prawie ubogo, nie łąknie nawet wrażeń. Codzienna przechadzka, samotna kontemplacja w

ogrodzie botanicznym, oto wszystko, czego „używa”. Jedynym jego marzeniem, aby mógł żyć tak spokojnie, nieturbowany przez nikogo, jak najdłużej. Najdrobniejszy wypadek, który mu psuje porządek dnia, gniewa go, drażni, odbiera mu humor.

Znakomity filozof nie ma wyobrażenia o życiu. Jedyną dla niego rzeczywistością — myśl, jedyną prawdą — tej myśli wnioski.

Ma się rozumieć, że taka maszyna do myślenia, taki pajak książkowy, snujący na stosie bibuły, jest o sobie nie nieszkodliwy. Kogo może obrazić, dotknąć, skrzywdzić człowiek, który nie żyje z ludźmi? Chociażby wyznawał najdziwniejsze teorie, nie będzie nikomu zawadzał, bo nie ma sposobności do praktycznego ich zastosowania.

Lecz rzecz ma się zupełnie inaczej, gdy osobnik z krwi i kości, jednostka żyjąca na prawdę, czująca i działająca, przejmie się zasadami przewrotnymi, gdy zechce doświadczyć ich skuteczności.

Uczynił to „uczeń”, Robert Greslou i stał się zbrodniarzem.

Sixte Bourget'a jest psychologiem nowożytnym. Jako taki, opiera się przedewszystkiem na Kancie, z którym nie wierzy, aby rozum ludzki mógł poznać przyczyny i substancje. Tylko zestawianiem i porządkowaniem zjawisk, powinien się filozof zajmować.

Z uczonymi angielskimi przynajmniej Sixte, że pewną grupę zjawisk, zwanych pospolicie duchowymi, może nauka zbadać za pomocą metody najnowszej. To samo twierdzą: Taine, Ribot, Spencer i inni.

Zastosowując teoryę ewolucyjną do uczuć, dowodzi Sixte w swych dziełach, które młodemu Greslou przewróciły w głowie, że wszystkie nasze uczucia, nawet najszlachetniejsze, są tylko ostateczną przemianą pospolicitych instynktów.

Sixte nie wierzy oczywiście ani w Boga, ani w duszę, ani w wolną wolę czło-

wieka. Jako determinista, nie rozumie różnicy między złem i dobrem, między enotą i występkiem.

— Zło i dobro istnieje tylko dla społeczeństwa — poucza sędziego śledczego, który go pyta o przeszłość Roberta Greslou. — Ale dla filozofa nie ma ani enoty, ani zbrodni. To, co ludzie nazywają zwykłym dobrem lub złem, jest dla nas tylko wynikiem pewnych praw. Uczony powinien badać zjawiska psychologiczne, gdzie je spotka. Wolno mu eksperymentować, ile i gdzie mu się podoba.

Robert Greslou usłuchał mistrza, eksperymentował praktycznie i dopuścił się zbrodni.

Syn ubogiej wdowy, nie posiadający dostatecznych środków do systematycznego kończenia nauk, przyjmuje na rok obowiązki nauczyciela w domu margrabiego de Jussat-Randon.

Aspirant do godności pisarza filozoficznego, bezwzględny wielbiciel teorii wskazówek Sixte'a, który uczy, że badaczowi wolno chwycić rysy, fakta, spostrzeżenia i doświadczać ich prawdy wszędzie, zabiera z sobą na wieś duży kajet, w którym zamierza zapisywać wszystko, co go uderzy.

— Będę robił studia — postanawia.

Ale na kim? Stary margrabia rozmawia bardzo mało z p. Greslou, margrabina, zajęta przez cały dzień gospodarstwem, udziela się jeszcze mniej, a syn najstarszy, hr. Andrzej, kapitan w wojsku francuskim, lekceważy sobie mądrość młodego filozofa.

— Charakter, panie — mówi hrabia — znaczy w wychowaniu mężczyzny daleko więcej, aniżeli wiedza. Niech brat mój, którego masz być przewodnikiem, nauczy się od pana uczciwości, słowności, honoru, niech nie kłamie i nie krzywdzi nikogo, a daruję mu, jeśli nie będzie bardzo biegłym w naukach. Ma on zostać żołnierzem, jak ja, przeto rzecz najgłówniejsza,

car dotknawszy kwestyi udzielenia baronowi Reuterowi koncesyi na założenie banku w Teheranie, w spółce z kapitalistami angielskimi, miał dać dość jasno swojemu gościowi do zrozumienia, iż Rosya nie zezwoli nigdy na to, aby Anglia w jakiejby formie miała zająć w Persyi dominujące stanowisko. Po krótkim pobycie w Petersburgu szach, jak wiadomo, zabawił około dwóch tygodni w Anglii, gdzie starano się go tak przyjmować, aby powyższe wspomnienie carskie nie tkwiło mu długo w pamięci; co więcej, w całym przyjęciu objawiła się widocznie tendencja pokazania światu, że właściwym celem podróży po Europie była Anglia. Tam traktowano wizytę władcy Persyi jako ważny polityczny wypadek, a prasa londyńska wypowiedziała niejednokrotnie zdanie, iż wizyta nie minie bez cennych dla Anglii korzyści. Wobec tego możliwym jest bardzo, iż nastąpiły pewnego rodzaju porozumienia, wątpić jednak należy, czy w tych rozmiarach jak to głoszą dzienniki rossyjskie. W każdym razie Rosya musi być na to przygotowana, iż odda wpływ jej w Persyi nie będzie posiadał monopolu, i co najmniej, będzie równoważony wpływem angielskim.

Lwów, 10 września.

C. k. dyrekcja gal. funduszu propinacyjnego zamianowała, celem przeprowadzenia sprawy wydzierżawienia prawa propinacji bądź licencyami, bądź to za pomocą publicznych licytacji, następujących delegatów:

- 1) na powiat Białą: p. Hermana Czeczka Lindenwalda;
- 2) na powiat Bóbrka: p. Seweryna Henzla;
- 3) na powiat Bochnia: p. Zdzisława Włodka;
- 4) na powiat Bohorodeczany: p. Józefa Szelińskiego;
- 5) na powiat Borszczów: p. Mieczysława hr. Borkowskiego;
- 6) na powiat Brody: pp. Stanisława hr. Badeniego i Oktawa Salę;
- 7) na powiat Brzesko: p. Władysława Eterleina;
- 8) na powiat Brzeżany: p. Józefa Jędrzejowicza;
- 9) na powiat Brzozów: p. Mieczysława Urbańskiego;
- 10) na powiat Buczac: pp. Władysława hr. Wolańskiego i Antoniego Kozickiego;

- 11) na powiat Chrzanów: pp. Antoniego hr. Wodzickiego i Juliusza Eberswald-Sieglera;
- 12) na powiat Cieszanów: p. Wład. br. Brunickiego;
- 13) na powiat Czortków: p. Jana Gnoińskiego;
- 14) na powiat Dąbrowa: p. Józefa Męcińskiego;
- 15) na powiat Dobromil: p. Stanisława Gniewosza;
- 16) na powiat Dolina: p. Maryana Mazarakiego;
- 17) na powiat Drohobycz: p. Stanisława hr. Tarnowskiego i Pawła Switalskiego;
- 18) na powiat Gorlice: p. Gustawa Kozierowskiego;
- 19) na powiat Gródek: p. Stanisława Agopsowicza;
- 20) na powiat Grybów: p. Macieja Mączynskiego;
- 21) na powiat Horodenka: p. Ludomira Cieńskiego;
- 22) na powiat Husiatyn: p. Bronisława Horodyskiego;
- 23) na powiat Jarosław: p. Adama Jędrzejowicza;
- 24) na powiat Jasło: pp. Stanisława Kotarskiego i Ludwika Działnotta;
- 25) na powiat Jaworów: p. Jana hr. Szeptyckiego;
- 26) na powiat Kałusz: p. Klemensa Drozdowskiego;
- 27) na powiat Kamionka: p. Stanisława hr. Badeniego;
- 28) na powiat Kolbuszowa: p. Henryka Niewiarowskiego;
- 29) na powiat Kołomyja: p. Franciszka Jasińskiego;
- 30) na powiat Kossów: p. Hipolita Sabatha;
- 31) na powiat Kraków: p. dr. Franciszka Paszkowskiego;
- 32) na powiat Krosno: p. Jana Trzecieckiego;
- 33) na powiat Łańcut: p. Bolesława Żardeckiego;
- 34) na powiat Limanowa: p. Aleksandra Dydyńskiego;
- 35) na powiat Lisko: p. Stanisława Gniewosza;
- 36) na powiat Lwów: p. Dawida Abrahamowicza;
- 37) na powiat Mielec: p. Mieczysława Artwińskiego;
- 38) na powiat Mościska: p. Juliusza Kozickiego;
- 39) na powiat Myślenice: p. Eugeniusza Beneszka;
- 40) na powiat Nadwórna: ks. Kornela Mandyczewskiego;
- 41) na powiat Nisko: p. Stanisława Jędrzejowicza;
- 42) na powiat Nowy Sącz: p. Juliusza Friedricha;
- 43) na powiat Nowy Targ: p. Andrzeja Glossera;

- 44) na powiat Pilzno: pp. Witolda hr. Łubińskiego i Henryka bar. Christianiego;
- 45) na powiat Podhajce: p. Kazimierza Zarembe;
- 46) na powiat Przemyśl: p. Stanisława Gniewosza;
- 47) na powiat Przemysłany: p. Romana Wybranowskiego;
- 48) na powiat Rawa: p. Franciszka Jędrzejowicza;
- 49) na powiat Ropczyce: p. Józefa Michałowskiego;
- 50) na powiat Rudki: p. Albina Rayskiego;
- 51) na powiat Rzeszów: p. Stanisława Jędrzejowicza;
- 52) na powiat Sambor: p. Macieja Zenona Serwatońskiego;
- 53) na powiat Sanok: p. Stanisława Gniewosza;
- 54) na powiat Skałat: p. Jana Viviena de Chateaubrun;
- 55) na powiat Śniatyn: p. dr. Mikolaja Krzysztofiwicza;
- 56) na powiat Sokal: p. Zdzisława Obertyńskiego;
- 57) na powiat Stanisławów: p. Stanisława Brykczynskiego;
- 58) na powiat Staremiasto: p. Ludwika Balickiego;
- 59) na powiat Stryj: p. Juliusza Kozickiego;
- 60) na powiat Tarnopol: p. Michała Garapicha;
- 61) na powiat Tarnów: p. Józefa Męcińskiego;
- 62) na powiat Tłumacz: p. Wincen-tego Gnoińskiego;
- 63) na powiat Trembowla: p. Jerzego Piwockiego;
- 64) na powiat Turka: p. Edwarda Oczosalskiego;
- 65) na pow. Wieliczka: p. Maryana Dydyńskiego;
- 66) na powiat Zbaraż: p. Tadeusza Fedorowicza;
- 67) na powiat Złoczów: p. Wincen-tego Gnoińskiego;
- 68) na powiat Żółkiew: p. Stanisława Łączyńskiego;
- 69) na powiat Żydaczów: p. Kazimierza Winnickiego;
- 70) na powiat Żywiec: p. Hermana Czeczka Lindenwalda.

Nazwiska pp. Delegatów na powiaty: Rohatyn, Tarnobrzeg, Wadowice i Zaleszczyki podane zostaną w swoim czasie do wiadomości publicznej.

Najjaśniejszy Pan w Galicyi.

(L) Jarosław, 9 września. (Koresp. Gaz. Lw.) Z powodu spóźnionej pory nie mogłem w telegramie wyczerpać wszystkich szczegółów, dotyczących się pobytu Najj. Pana w Jarosławiu, w dniu dzisiejszym. Doniosłem tylko pobieżnie, że Najj. Pan wyjechał z Krakowa na manewry w kierunku Wysocka i Surochowa; uzupełnić muszę to doniesienie jeszcze tym szczegółem, że manewry skończyły się koło Bobrowki, poczem Najj. Pan konno, z całą świtą, udał się przez Koniaszów i Malinówkę do Jarosławia. Wjazd do miasta odbył się przez kryty most drewniany na Sanie, drogą prowadzącą do Bełzca. Po drodze witała wszędzie Monarchę ludność wiejska, licznie zebrana, z nieopisanym zapalem w Jarosławiu, wzdłuż ulic, pięknie udekorowanych, prowadzących do dworca kolejowego, zgromadziły się liczne rzesze, w celu pożegnania odjeżdżającego Monarchy. Na dworcu kolejowym oczekiwał przybycia Najj. Pana JE. Namiestnik, Kazimierz hr. Badeni; dalej starosta Huth, reprezentacja gminna, złożona z pp. Pawlikowskiego, dr. Jahla i Czynyńskiego, wreszcie licznie zgromadzona publiczność miejscowa. Na dworzec kolejowy przybył Najj. Pan ze świtą o godzinie 12, min. 45 z południa i wszedł do wagonu salonowego, gdzie się przebrał. Spostrzegłszy przez okno obecnych na peronie pp. Pawlikowskiego i dr. Jahla, wyszedł Najj. Pan z wagonu i zwróciwszy się do dr. Jahla, oświadczył najjaśniej, że pobyt w Jarosławiu zachowa długo w miłej pamięci, zaś p. Pawlikowskiemu podziękował najjaśniej za przyjęcie, poczem udał się do wagonu jadalnego, gdzie spożył śniadanie. Przy stole zasiadł Najj. Pan miejsce w środku; po lewej stronie Monarchę siedział JE. Namiestnik, Kazimierz hr. Badeni; a po prawej, ks. Windischgrätz; naprzeciw Najj. Pana zajął miejsce ks. Thurn-Taxis; po lewej stronie *attaché* niemiecki, major Deines; a po prawej, *attaché* włoski, podpułkownik Brusati. Po śniadaniu pracował Najj. Pan w wagonie.

Na życzenie Najj. Monarchy przyspieszono wyjazd z Jarosławia o pół godziny,

tak, że pociąg dworski ruszył ząd w kierunku Krakowa o godzinie 3 min. 30 z południa. Pociągiem dworskim odjechał także J. E. Namiestnik hr. Badeni, i zaproszony przez Najj. Pana komendant korpusu ks. Windischgrätz.

Najdost. Arcyksiążęta, Albrecht i Wilhelm ze świtą, powrócili z manewrów do Jarosławia o godzinie 1 z południa. W kilkanaście minut później odbyło się w barakach 89 pułku piechoty, niedaleko dworca kolejowego, śniadanie, na które Najdostojn. Arcyksiążę Albrecht zaprosił generałów i pułkowników konnicy.

Najdost. Arcyksiążęta Albrecht i Wilhelm, ze świtą, opuścili Jarosław o godzinie 5 minut 30 z południa, zwykłym pociągiem kurierskim, udając się na Kraków do Zwittau, podczas gdy Najjaśn. Pan, jak już doniosłem, wyjechał na manewry do Lutomyśla.

W kilka minut po wyjeździe Najdost. Arcyksiążąt, wyjechali z Jarosławia nadzwyczajnym pociągiem: Szef sztabu generalnego, bar. Beck, ks. Croy, 4 sztabowych oficerów i 4 kapitanów, udając się na Kraków do Zwittau.

Z przestrzeni między Jarosławiem a Krakowem otrzymaliśmy dzisiaj liczne telegramy, donoszące o przejeździe Najj. Pana przez poszczególne stacje. Z szeregu tych telegramów wyjmujemy następujące:

Bochnia, 9 września. O godzinie 7 m. 50 wieczorem pociąg dworski zatrzymał się na tutejszym dworcu, pięknie oświetlonym. 200 górników i strażaków z pochodniami i kagancami górniczymi tworzyło szpaler. Bardzo liczny zastęp publiczności zapełnił dworzec i najbliższą jego okolicę, ale na życzenie Najj. Pana wstrzymano się od wszelkich objawów lojalności.

Bierzanów, 9go września. Najj. Pan przejechał przez Bierzanów o godzinie 8 min. 30 wieczorem. Na dworcu kolejowym zebrali się reprezentanci władz rządowych, autonomicznych, liczny zastęp duchowieństwa i nauczycieli, wreszcie liczne rzesze publiczności. Stosownie do życzenia Najj. Pana, wstrzymano się od objawów lojalności. Porządek wszędzie wzorowy.

Kraków, 9 września. Przybycia Najj. Pana oczekiwały tłumy wyborowej publiczności tak na peronie, jako też przy ulicy Lubiec, koło zapory kolejowej. Na peronie byli obecni: Delegat, radca Namiestnictwa Kuzkowski, radca dworu Englisch, prezydent Szlachetowski, wiceprezydent Friedlein. Z wojskowości: generał Wagner, komendant wierzdy.

Pociąg dworski przybył o godz. 8 m. 43. U okien wszakże wagonu cesarskiego zapuszczone były franki; stosownie więc do życzenia, publiczność zgromadzona na dworcu wstrzymała się od okrzyków. Z pociągu dworskiego wysiedli JE. Namiestnik hr. Badeni, ks. Windischgrätz i gen. Hoffmeister.

W godzinę później przejechali przez Kraków Arcyksiążęta Albrecht i Wilhelm.

Ks. Windischgrätz jedzie jutro na manewra do Czech.

Pociąg z Krakowa prowadzą: ces. radca nadinspektor Schwarz, inspektor ruchu ces. radca Kühnert, inspektor maszyn Schulce, nadinżynier Drexler i inżynier Luft.

Kraków, 9 września. J. E. p. Namiestnik, dzisiaj, wieczornym pociągiem, odjechał do Lwowa.

Kraków, 9 września. Najjaśniejszy Pan, żegnając się z J. E. p. Namiestnikiem, polecił mu, ażeby w Jego Imieniu wyraził wszystkim gminom, stowarzyszeniom, korporacjom, w ogóle całej ludności, najwyższe podziękowanie za serdeczne przyjęcie.

KORESPONDENCJE

Peszt, 8 września.

(x) Pobytowi Najj. Pana w Galicyi poświęca także prasa tutejsza obszerny artykuły, podnosząc ów zapal, z jakim witały wszystkie warstwy ludności ukochanego Monarchę, spieszącego aby przekonać się osobiście o postępach i dziełach armii, tej armii, z którą, jak to wie i czuje cała opinia publiczna w Węgrzech, połączone są ściśle najważniejsze interesy państwa. Przy tej sposobności dzienniki pórurzędowe zwracają uwagę na owe nonsensa, jakie rozszerza prasa rossyjska, z powodu niezaproszenia na manewry galicyjskie zagranicznych pełnomocników wojskowych, z wyjątkiem

aby umiał służyć kiedyś krajowi i w razie potrzeby umrzeć za Francję z honorem.

Taka natura prosta, niezłożona, nie zdaje się być p. Groslou godną studyów. Prawdomownego oficera nazywa młody student, mianujący się badaczem, „barbarzyńcą”. Nie nie waży u niego człowiek, który nie zachwyca się nauką nowoczesną. Zresztą hr. Andrzej przebywa tylko krótko na zamku Jussat.

Ale między mieszkańcami starego gniazda rycerskiego znajduje się jednostka, którą „badacza” zauważyło natychmiast. Jest nią panna Karolina de Jussat-Randon, córka margrabiego, dziewczyna ładna, dobra i usposobienia romantycznego.

— To dla mnie gratka — myśli sobie „filozof.” — Tę rozkocham w sobie, „wystudyuję” na niej miłość.

Ona jedna opiekowała się młodym chłopcem, o którego się nikt w zamku nie troszczył. Ona wypytywała służbę, czy mu czego nie braknie i pamiętała o jego potrzebach. Za tę delikatność wypłacił się plebejusz-pozytywista zacnego serca szlachciance... sownie.

Zabierając się do „studyów praktycznych”, poradził się oczywiście uczeń swojego mistrza. Z książki Sixte’a, z rozdziału o miłości, dowiedział się, że litość i zazdrość bywają znakomitym bodźcem wszelkiej namiętności.

Litość i zazdrość?! Trzeba więc udawać nieszcześliwego i zawiedzionego przez płochą kobietę.

Zapytany przez pannę de Jussat, dlaczego taki smutny, zmyślił na prędce jakąś bajkę o zdradzie kochanki, a zamiarkowawszy, że środek skutkuje, bo dziewczyna zaszepiła się, zatarł ręce z radości.

— Mam ją — pomyślał.
Zręcznie dobrane książki działają niezmiernie silnie na wyobraźnię kobietę i pod-

trzymują ogień rozbudzonej namiętności — uczył dalej Sixte.

Uczeń uczynił, jak mistrz rozkazał. Z biblioteki miasteczka powiatowego wypożyczył stos poezyi i romansów, które podsuwał pannie de Jussat stopniowo, wzmacniając z każdym dniem truciznę. Zaczął od barwnych marzeń romantyków, a skończył na zmysłowych powieściach nowszego czasu.

Postępując tak systematycznie, dziwił się, że owa miłość nie nadchodzi. Ona płonęła już, ale psycholog pozytywny, nie uznający wolnej woli, nie wiedział, że dziewczyna dobrze wychowana i rozumna umie nad sobą panować. Panna de Jussat kochała zręcznego gracza, ale wpojone w nią w domu zasady i wstydlivość kobieca powstrzymały ją od wyznania. A o tym „fakcie” zapomniał Sixte, dla którego tylko idea była rzeczywistością.

— Zuchwalstwo mężczyzny przyspiesza u kobiety wybuch namiętności — uczył w końcu mistrz, a uczeń postanowił posłużyć się tym środkiem ostatecznym.

Znalazłszy się raz bez świadków z panną de Jussat, pochwyił ją za rękę i objął w pól. Już zbliżał usta do jej twarzy, kiedy się dziewczyna zerwała.

I znów zawiodła młodego „badacza” psychologia pozytywina, panna de Jussat bowiem, rozumując miłość tylko w związku prawowitym, a wiedząc, że ani rodzice jej, ani brat, nie pozwolą nigdy na małżeństwo z młokosem bez stanowiska, udała najsamprzód chorą, następnie wyjechała do Paryża.

(Dokończenie nastąpi.)

Teodor Jeske Choiński.

niemieckiego i włoskiego. Dotychczas było w Austrii zwyczajem, iż w takim tylko razie zapraszano na tak zwane końcowe manewry wszystkich bez wyjątku *attachés* wojskowych a niekiedy oficerów zagranicznych, gdy w tych ćwiczeniach uczestniczyły przynajmniej dwa korpusy a kierowali nimi generalny inspektor armii i szef sztabu generalnego, lub też gdy manewrowały wyłącznie wojska honwedów. Na mniejszych zaś manewrach, czy one mają nazwę korpusnych, czy dywizyjnych bywał dotychczas zazwyczaj tylko *attaché* niemiecki, a w ostatnich dwóch latach także włoski. Odstępować od tej reguły przy odbywających się obecnie na terenie galicyjskim manewrach nie było najmniejszego powodu. Na wielkie ćwiczenia wojskowe pod Lutomyślem (w Czechach), gdzie będą operować pełne dwa korpusy, a naczelne kierownictwo spocznie w rękach Najd. Arcyksięcia Albrechta i szefa sztabu generalnego barona Becka, otrzymali zaproszenie wszyscy bez wyjątku uwierzytelnieni przy Najw. Dworze pełnomocnicy wojskowi. Manewry w Galicyi odbywają się zresztą na szczytym terenie i przy udziale dwóch zaledwie dywizyj i dla tego też nie mogło być mowy o obecności na nich oficerów zagranicznych.

We wszystkich ministerstwach pracują w tej chwili nadzwyczaj gorliwie nad zestawieniem preliminarza na rok 1890, rząd bowiem pragnie przedłożyć gotowy budżet zaraz po zebraniu się Sejmu, na sesję jesienną. Jak się przedstawi preliminarz przyszłoroczny, trudno o tem powiedzieć już teraz coś stanowczego; o ile jednak można wywnioskować z głosów oficjalnych, to jest nadzieja utrzymania go w najniepomyślniejszym razie w ramach budżetu tegorocznego, gdyby zaś ziszczyć się nadzieje co do spodziewanych dochodów, budżet na rok 1890 mógłby być zamknięty bez niedoboru. W kołach rządowych liczą zaś na to tem pewniej, iż dochody z podatku wódczanego nie tylko dosięgły sumy preliminarzowej, lecz poniekąd ją przewyższyły. Szczególniej pomyślnie były pod tym względem miesiące lipiec i sierpień. W każdym jednak razie, jak zapewniają, całość preliminarza przyszłorocznego sprawi korzystniejsze wrażenie, niż tego rodzaju przedłożenia z lat zeszłych i to nie tylko ze względu na wynik finansowy, lecz także ze względu na produktywną działalność rządu. Ostateczna redakcja tego przedmiotu nastąpi dopiero po powrocie prezesa gabinetu p. Tiszy z Ostendy, a więc w drugiej połowie bieżącego miesiąca. Ministrowie Baross, Weckerle i hr. Teleki bawią w tej chwili w Orsowie, dokąd się udali na inaugurację rozpoczęcia robót około Bramy żelaznej, których zadaniem jest uregulowanie w ten sposób tamtej części Dunaju, aby statki mogły przepływać bezpiecznie. Roboty potrwają lat siedm, a koszta pokryje w przeważnej części skarb węgierski. Wymienieni ministrowie byli także w Szegedynie, który dotknięty został nową klęską. Oto bulwary wykonane przed kilkoma laty kosztem dwóch milionów zł., które miały chronić to miasto przed wylewami Cisy, zostały podmulone i usunęły się w ten sposób, iż przy nieco większym wezbraniu rzeki, Szegedyn może stać się pastwą takiej katastrofy, jaka dotknęła go przed dziewięcioma laty. Wielkie z tego powodu panuje wszędzie zaniepokojenie.

Na jesień zapowiadają ponowną konferencję biskupów węgierskich w sprawie kongruy. Jak słyhać, część ksiąząt kościoła przychyliła się do projektu aby episkopat dobrowolną składką co najmniej jednego miliona zł. przyczynił się do położenia podstawy dla uregulowania kongruy. Kapitał ten wzrósłby z czasem do dziesięciu milionów a to w ten sposób, iż dochody z wakuujących biskupstw i opactw nie miałyby być, jak dotychczas przelewane do funduszu religijnego, lecz przekazywane nowemu funduszowi kongrualnemu. Po latach funduszu ten mógłby powiększyć się tak, iż odsetki jego wystarcząłyby istotnie na poprawę materialnego położenia niedostatecznie uposażonego niższego duchowieństwa.

Statystyczne biuro ministerstwa rolnictwa ogłosiło właśnie wykaz wyników tegorocznego żniwa zbożowego w krajach korony św. Szczepana z którego się pokazuje, iż rok 1889 był obok r. 1886 najniepomyślniejszym dla rolnictwa. Wartość pieniężna tegorocznych zbiorów wynosi 382 65 milionów, a więc mniej więcej tyle jak w roku 1886, gdy w latach średnio dobrych wynosiła przeciętnie 450 milionów, w lepszych 500 milionów. W roku zeszłym zbiór węgierski oceniono na 460 milionów zł. a w r. 1887 na 470 milionów.

Nowo mianowany minister dla Krocacji i Slawonii, przybył już do Budapesztu i objął urzędowanie. Wczoraj przedstawił mu się cały personal urzędniczy pod przewodnictwem szefa sekcji, Hummela, który powitał nowego ministra krótką przemową.

Stan zdrowia hr. Juliusza Andrassy'ego, poprawia się z dniem każdym, a dzisiaj można już podzielić się pociesającą wiadomością, iż życiu tego dyplomaty nie

grozi żadne zgroża niebezpieczeństwo. W tych dniach Najjaśn. Pan raczył dowiadywać się ponownie o jego zdrowie.

W drugiej połowie bieżącego miesiąca wyjedzie do Konstancji delegacja węgierska Akademii umiejętności, celem czynienia w tamtejszych cesarskich archiwach i bibliotekach poszukiwań za materiałami do dziejów Węgier. Sułtan udzielił na to wyjątkowego zezwolenia, ulegając usilnym prośbom sławnego orientalisty, profesora Vambereya.

Z Berlina.

(Podróże cesarskie. — Carewicz na manewrach. — Dyskusja nad reformą wyższego szkolnictwa. — Wychodźcy z Württembergii).

Pewne wrażenie sprawiła w kołach berlińskich wiadomość oficjalnej *Post*, iż nie jest jeszcze rzeczą stanowczo postanowioną, czy cesarz niemiecki uda się jak było w projekcie do Monzy w odwiedziny królestwa włoskich, a ztamtąd do Aten na ślub swojej siostry, albowiem ostateczna decyzja „zawisła jest jeszcze od okoliczności, kórych na razie przewidzieć niepodobna“. Cesarz w ostatnim tygodniu bieżącego tygodnia przybędzie do Wschodnich Prus i zabawi dzień jeden w Królewie.

Do służby honorowej przy następcy tronu rosyjskiego podczas jego pobytu na manewrach jesiennych w Hanowerze, zostali wyznaczeni: generał-porucznik Goltz i niemiecki pełnomocnik wojskowy w Petersburgu, pułkownik Villame. Po manewrach carewicz powróci do Kopenhagi.

W szerokich kołach berlińskich zajmują się obecnie reformą wyższego szkolnictwa, a mianowicie wobec stułetniej rocznicy zaprowadzenia egzaminów abituryskich w gimnazyjach pruskich zastanawiają się pisma nad kwestją, czy egzamina te są dodatnimi w skutkach i czy je należy zatrzymać nadal lub nie. Większość przemawia za zniesieniem, jako nie dających pod żadnym względem miary o istotnej dojrzałości ucznia dla słuchania wykładów uniwersyteckich, ponieważ są one tylko wymęczone i obliczone na krótką tylko chwilę egzaminu. O dojrzałości ucznia powinno tylko stanowić kolegium nauczycielskie samo, które przez długie lata ma sposobność dokładnego poznania zdolności ucznia.

Do *Germanii* piszą z Württembergii: „Wychodźcy nasi do W. Ks. Poznańskiego — jak się zdaje — nie są zadowoleni ze swego losu. Dowiadujemy się o tem z listów, przychodzących do ich rodzin, z których widoczna, że napotkali na wielorakie zawody. Przedewszystkiem narzekają, że ziemia nie przynosi im spodziewanej korzyści. Dalej skarżą się koloniści na niedotrzymanie wielu przyrzeczeń, jakie im uczyniono i spodziewają się dla tego silnej pomocy, jeżeli nie mają upaść na duchu i nie stracić chęci do pracy“.

Z Petersburga.

(Sprawa nominacji gen. Dragomirowa. — Toast w Kiszniewie. — Manewry).

Z Petersburga donoszą do *Pol. Corr.*, iż fakt połączenia okręgów wojskowych kijowskiego i odeskkiego pod komendą generała Dragomirowa nie ma szczególnego znaczenia ani pod względem wojskowym, ani politycznym. Zarządzenie to tłumaczy się poprostu uwzględnieniem słusznych praw generała Dragomirowa, który będąc jednym z najwybitniejszych wyższych oficerów armii rosyjskiej, pełniącym jeszcze do niedawna ważny urząd szefa akademii generalnego sztabu, uważał stanowisko komendanta kijowskiego okręgu wojskowego za nieodpowiednie swej randze. Pragnąc zatem zniewolić generała do objęcia posady w Kijowie, rząd przekazał mu też jednocześnie komendę okręgu wojskowego w Odesie, która to posada skutkiem powołania generała Radeckiego do rady państwa była opróżniona.

W obec doniesienia, iż w Kiszniewie na bankiecie dowódca dywizji we wzniesionym toastie wskazał na upragnioną chwilę, w której na sam tentent kozackich koni zdrzży Europa, zauważa *Nord*, iż można się założyć o sto przeciw jednemu, iż toast ten jest zmyślony. Rosyjscy generałowie zbyt są przejęci poczuciem karności, aby się wzięli na takie enuncyacje, jeśli zaś w zapale coś podobnego nawet powiedziano, to na zewnątrz nie może to mieć żadnej politycznej doniosłości.

W tych dniach rozpoczyna się w południowej Rosyi wielkie manewry wszystkich wojsk tam rozłożonych; odbędą się one na przestrzeni od Dniestru do Krymu. Nad Dniestrem odbędzie się rzucenie nocą mostu pod okiem nieprzyjaciela. Pod Oczakowem zostaną urządzone skombinowane manewry lądowe i morskie, mianowicie obłą-

żenia od lądu i morza, budowanie fortyfikacji nadbrzeżnych i t. d.

Radykalizm włoski.

Politische Correspond. ogłasza z Rzymu następującą korespondencję:

Zachowanie się garstki włoskich radykałów, która pojechała dla zwiedzenia wystawy powszechnej w Paryżu, wywołało w całym Włoszech żywe oburzenie. Wiadomo, że pewna grupa radykałów włoskich — delegatów rozmaitych stowarzyszeń robotniczych, pomiędzy którymi wszakże znajdowała się tylko nieznaczna mniejszość rzeczywistych robotników, a przeważały żywioły rozkładowe ze wszystkich warstw społecznych, pod przewodnictwem krancowo czerwonych adwokatów Fratti i Albari, wybrała się do Francji, ażeby z tamtejszymi radykałami wymienić objawy przyjaźni i protestować przeciw polityce włoskiego rządu i przeciw przymierzu Włoch z mocarstwami Europy środkowej. Dla uczczenia tych „przedstawicieli narodu włoskiego“, jak się nazwali sami, urządzano w Nicei i innych miastach francuskich uczytę wspaniałą, na których członkowie stronnictwa radykalnego Włoch, wygłaszali mowy, oburzające wszystkich. W rodzinnem niegdyś mieście Garibaldiego w Nicei, poważył się jeden z przewodców oświadczyć, że lud włoski w razie, gdyby rząd włoski dopuścił się ohydnej czynu i wystąpił do walki z republiką, że więc lud włoski stanąłby wówczas przeciw własnemu rządowi, przeciw własnej armii i walczyłby u boku braci francuskich przeciw „tyranom“. Inny radykał mówca zapewniał, że gdyby Francuzi przekroczyli Alpy i wtargnęli do Włoch, w celu proklamowania republiki, to mogliby liczyć na poparcie radykalnych braci włoskich, którzyby wtedy ramię w ramię walczyli z braćmi francuskimi przeciw tyranom i monarchom.

Jakkolwiek radykalizm włoski objawił się już wielokrotnie smutnymi wicherzeniami, to jednak tak oburzających zajęć nie zapisała dotychczas kronika radykalizmu. Można należeć do jakiegokolwiek stronnictwa, można mieć oświatne przekonania, ale żeby głosić przed światem publicznie, że gdyby się Włochy znalazły w niebezpieczeństwie, to część ludności wystąpi do walki bratobójczej, dopuści się zdrady na własnej ojczyźnie, to cynizm, który obudzić musi iskierka moralności i poczucia patriotycznego.

Znalazł się wprawdzie jeden Francuzna stanowisku urzędowym, mer w Nicei, który miał odwagę na słowa radykałów włoskich, odpowiedzieć w tym samych duchu, wszakże to faktem jest, że to jedynie ubolewania godny wyjątek. Zachowanie się radykałów włoskich musi natomiast we wszystkich przyzwoitych warstwach Francji obudzać wstręt naturalny. Dowodem tego są przyjęcia w dalszej ich w podróży, przyjęcia bardzo chłodne. W Paryżu mianowicie, gdzie deputacja liczyła na gorące przyjęcie, zwrócono na nią zaledwo uwagę. Jakkolwiek bowiem błędy możnaby wytykać Francuzom, to przecie jejnej cnoty odmówić im nie można, a to cnoty wielkiego patriotyzmu. Czy to monarchista, czy republikanin, boulanzista czy oportunistą, legitymistą czy komunistą, wszyscy niewątpliwie odwróciliby się ze wstrętem na samą myśl łączenia się z nieprzyjacielem, z obcą armią, dla przyjmowania udziału w walce przeciw własnej ojczyźnie. Dla tego zdrada ojczyzny tej rękomej deputacji robotniczej, a w istocie radykałów włoskich, zrobiła na Francuzach niemile, graniczące z obrzydzeniem wrażenie. Gdyby nie te zachwyty dla zdrady, byłiby Francuzi z pewnością przyjęli sympatycznie objawy braterstwa włoskiego dla Francji.

Znalazło się zaledwo kilku fanatyków ostatniej kategorii, którzy się nie wahali zasiąść przy stole biesiadnym z gośćmi włoskimi, ażeby razem z nimi oddawać się przyjemności wymyślania p. Crispimu. Demonstracja więc, a o tę tylko chodziło radykałom włoskim, nie powiodła się zupełnie. Zyskali jedynie tyle, że obecnie cały świat przekonał się o ich zgubnych przekonaniach i o wyzuciu się ich z poczucia patriotycznego. W samych Włoszech zaś wywoła zachowanie się radykałów ten skutek, że teraz otworzą się oczy i tym, którzy poniekąd sympatyzowali z dążnościami radykałów. Ale dziś są to ludzie gotowi zdradzić własną ojczyznę, ludzie nawołujący do broni przeciw własnym rodakom. Z pewnością zaś przypuszczać można, że obecnie nie znajdzie się ani jeden polityk, któryby w parlamencie zechciał bronić sprawy radykalizmu.

KRONIKA

Lwów 10 września.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Łąka dolna, w powiecie bocheńskim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **JCW. Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik** z małżonką Arcyks. Maryą Teresą zwiedzili w tych dniach Tatry. Jako protektor towarzystwa „Czerwonego krzyża“ chciał Najd. Arcyksiążę obejrzeć te punkta, któreby najwłaściwsze były na stacye rekonwalescencyjne dla oficerów. Najd. Arcyksiążęca para przybyła w dniu 3 b. m. o godzinie 9^{3/4} do stacji Csorba, gdzie przyjęta została przez deputację lipawskiego komitatu towarzystwa „Czerwonego krzyża“. Następnie oglądał Jego Ces. Wysokość ofiarowany przez właściciela Józefa Szent Ivanyi na stacye odpoczynkową budynek, poczem nastąpiła dalsza podróż przez wspaniałe lasy jodłowy do Nowego Szmeksu. Tu zbudowaną była brama tryumfalna, przy której dziewczęta w białej ofiarowały Najd. Arcyksiężnie bukiety z kwiatów. Właściciel dr. Mikołaj Szontagh ofiarował na stacye rekonwalescencyjną dla oficerów willę Gyrspr. W Starym Szmeksie powitani zostali Najd. Arcyksięstwo przez biskupa spiskiego Jerzego Csacza i nadzupana hr. Juliusza Csaky, następnie przez deputację spiskiego i leitszamskiego Towarzystwa „Czerwonego krzyża“ z hr. Juliuszową Csaky na czele. Najd. Arcyksięstwo zamieszkałi w willi Arcyksięcia Józefa, gdzie powitani byli przez Arcyksiężną Klotyldę. Następnego rana pojechali Ich Ces. Wysokości konno ku belawskiej grocie. W Starym Szmeksie przeznaczono do rozporządzenia towarzystwa „Czerwonego krzyża“ w willi Tunderlak 15 pokoiów, a w Nowym Szmeksie 9 pokoiów w Fajd.

— **JE. P. Namiestnik** Kazimierz hr. Badeni powrócił dziś rano do Lwowa.

(L) **Jarosław**, 9 września. Pogrzeb oficera rachunkowego *Donata*, zamordowanego przez nieznanego dotychczas złoczyńcę w noc na 4 b. m. pod barakami na Głęboce, przy gościńcu prowadzącym do Radymna, odbył się tutaj wczoraj o 9 z rana, przy bardzo licznym udziale wojska i publiczności cywilnej. W stanie zdrowia porucznika od ułanów, p. Schuberta, zranionego ciężko tej samej nocy, przy drodze Jarosławsko-Bełzeckiej, nastąpiło polepszenie i jest nadzieja utrzymania go przy życiu; mylnie więc były doniesienia niektórych dzienników krajowych i zagranicznych, jakoby p. Schubert zmarł w skutek ran otrzymanych. Poszukiwania za złoczyńcą są w pełnym toku.

— **Śmierć na ulicy.** Wczoraj przed godziną 10 w nocy, na ulicy Łyczakowskiej, mężczyzna, niewiadomego nazwiska i pochodzenia, ubogo ubrany, dostał silnego wybuchu krwi, a wieszony do głównego szpitala, zmarł w drodze. Przy zwłokach nieszczęśliwego znaleziono sakiewkę z kwotą 48 ot., chusteczkę znaczoną A. K. i receptis pocztowy na list rekomendowany do Truskolawskiego. U lewej ręki braknie zmarłemu dużego i wskazującego palca. Zwłoki oddano do kostnicy głównego szpitala.

— **Przejechanie.** Pocztylion z Dublin, Teodor Mussil, jadąc niestronnie, najechał wczoraj na ulicy Zółkiewskiej wózek z owocami przepknią Ieka Wolfa Razesza i przewrócił takowy, a gdy Razesz chciał konia zatrzymać, przejechał go Mussil, Razesz uległ tak znacznemu skałeczeniu, że musiano go odwieźć do szpitala.

— **Zgubiono wczoraj** złotą kopertę z damskiego zegarka, znaczoną l. 7178

— **Z obserwatorium** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie, dnia 10 września 1889 r. Barometr opada.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe, mieliśmy wiatr ze wschodniej strony, niebo pogodne a powietrze miernie wilgotne.

Średnia temperatura doby była +14³°C, najwyższa +20⁴°C, najniższa +6⁸°C nad ranem.

Przez całą dobę mieliśmy piękną pogodę; dziś rano była mgła i rosa.

Zniżka barometryczna 750 do 755 mm znajdowała się na wyspach Szetlandzkich; zwyżka 770 do 765 mm. w Infantach.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 767 mm.

Prognoza na dobę następną od 12 godziny dnia 10 września b. r.: Wiatr z północnej strony, średnia temperatura doby około +14⁰°C, niebo przeważnie pogodna a powietrze miernie wilgotne; pogodnie.

— **Do Rady powiatowej** bialskiej, przy wyborze uzupełniającej z grupy gmin wiejskich wybrany został wójt z Polanki wielkiej Józef Wądryk; zaś z grupy miast dr. Karol Dworżański, lekarz i zastępca przełożonego gminy Kęt. — **Do Rady powiatowej** drohoby-

ckiej, przy wyborze uzupełniającym dwóch członków z grupy większych posiadłości, wybrani ponownie pp. Feliks Firlej i Ferdynand Opolski, właściciele dóbr.

— **Pożar** w miasteczku Jagielnicy, powiatu czortkowskiego, zniszczył 10 domów właścicielskich z budynkami gospodarczymi i zapasami zboża. Strata pogorzalców, z których dwaj tylko mieli ubezpieczone budynki, wynosi około 10.000 zł. Pożar wzniesił dzieci, bawiące się zapałkami. Jedynie energii komendanta posterunku żandarmskiego, Jana Szembery, zawdzięczyć należy, że pożoga nie przybrała większych rozmiarów.

— **Udział polskich uczonych w kongresach** Obecnie kongresy paryskie są objawem mniej głośniejszym niż wystawa, a szczególnie wieża Eiffla, znaczenie ich jednak dla teorii i praktyki okazało się prawdopodobnie trwalszym i podnieśliśmy w skutkach od popisu wystawowego. Zaznaczyć należy udział naszych rodaków w tych obradach. W kongresie higienicznym, który, jak wiadomo, odbył się w początku bieżącego miesiąca, wzięli udział z Polaków: dr. Lubelski, dr. Złotnicki, który świeżo powrócił z dwuletniej wędrowki po Wschodzie i dr. Bujwid z Warszawy, który przedstawił pomyślnie wyniki zastosowania metody Pasteura w leczeniu wścieklizny.

Na kongresie hipnotycznym mieliśmy tylko jednego reprezentanta w osobie dr. Kożuchowskiego, lekarza z Kaliskiego; obrady były bardzo interesujące i ścierały się różnice zapatrywań między szkołą Nancy i Salpetrière; kongres wyraził życzenie, ażeby stworzoną została katedra hipnotyzmu przy fakultetach medycznych. Obrady kongresu hipnotycznego toczyły się w sali szpitala Hôtel Dieu.

W kongresie dermatologów uczestniczyli dr. Szwykowski i dr. Watraszewski z Warszawy.

W gmachu szkoły medycznej odbywał się równocześnie kongres psychologii fizjologicznej. Brali w nim udział dr. Babiński z Paryża i dr. Ochorowicz, którego wybrano następnie do międzynarodowego komitetu mającego się zająć przygotowaniem drugiego kongresu. Kongres ten odbędzie się w Anglii w r. 1892.

W ciekawym ze wszech miar kongresie antropologii kryminalnej nie zdobyliśmy się na przedstawiciela; Włosi przedewszystkiem byli na nim reprezentowani, między innymi były znakomitości jak Lombroso, Ferri, Garofalo; brali w nim także udział Moleschott, dr. Benedikt, psychiatra z Wiednia i wielu innych.

Na kongres ludoznawstwa przybyli z naszych Michał Żmigrodzki z pod Krakowa, L. Krzywicki i J. Karłowicz z Warszawy. P. Żmigrodzki miał referat o rozwoju polskiego ludoznawstwa.

W kongresie geograficznym brał udział profesor A. Pawiński z Warszawy.

W kongresie antropologii i archeologii historycznej uczestniczyli pp. A. Pawiński, A. Żmigrodzki, Bolesław Popowski z Kijowa, hr. Włodzimierz Dzieduszycki ze Lwowa, Konstanty Zaleski i prof. Kopernicki z Krakowa.

W kongresie głuchoniemych wzięli udział pp.: ks. Jerzy Czartoryski z Galicji i pedagog warszawski Wł. Nowicki.

Na kongres nauczycieli szkół średnich nie stawił się żaden reprezentant polski.

W kongresie nauczania początkowego, który się odbywał w Sorbonie pod przewodnictwem rektora Gréarda wzięli udział panie: Marya Weryha i Marya Czesława Przewóska z Warszawy, oraz p. M. Baranowski ze Lwowa.

W kongresie prac kobiecych uczestniczyły panie: Paulina Reinschmidt-Kuczalska, Aleksandra Korycińska z Warszawy, Stefania Feinkind, Marya Ratułdowa i Marya Szeligaloevy.

W kongresie instytucji i prac kobiecych wzięły udział panie: Marya Szeligaloevy, Reinschmidt-Kuczalska i Marya Czesława Przewóska.

To dotąd wszystko, co o udziale polskich uczonych w kongresach można powiedzieć; dodaję jeszcze, że w świecie uczonym spodziewano się tutaj przybycia prezesa poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk hr. Augusta Cieszkowskiego i wielce żałowano, że ostatecznie nie przybył.

— **Cały pułk konnicy** przejechał przez kobietę i jej dziecko. W czasie rewii pod Brzegiem, na Górnym Szląsku, zabłąkała się zeszłego piątku kobieta, idąca ze swym sześciolatnim synem i ujrzała nagle pędzącą ku niej konnicę. Był to atak całego pułku kawalerii. O wstrzymaniu tego zastępu już mowy być nie mogło, bo odległość była za krótka. Publiczność, przypatrująca się temu straszemu wypadkowi, z przerażeniem oczekiwała chwili, w której biedna matka wraz z dzieckiem zakończy życie pod kopytami pędzących koni. Oficerowie, jadący na czele pułku, wołali na kobietę, aby się rzuciła na ziemię, co też uczyniła, położywszy się na dziecko. Gdy cały pułk minął leżącą matkę i dziecko, zbliżono się do nich; żyli oboje, nie odniosły żadnego obrażenia na ciele; tylko kobieta ze strachu straciła mowę, którą dopiero po kwadransie odzyskała.

— **Otwarcie kongresu** instytucji przezorności i pomocy odbyło się uroczysto w tych dniach w Paryżu. Kongresowi przewodniczył Juliusz Simon. Na kongresie tym zasiada także p. Antoni Nagórny.

— **Nowy elementarz dla szkół ludowych.** Pewien nauczyciel złożył, jak powiada *Kijew. Słowo*, władzy wyższej nowy elementarz dla szkół ludowych. W dawnych elementarzach z obrazkami figurowały przedmioty bardzo niewinne, jak: A—arbuz, B—babka i t. d.; otóż autor nowego elementarza jest zdania, że należy zapoznać dzieci zawczasu z przedmiotami, które cieszą się największym wzięciem w naszych czasach, a więc zamiast dawnych arbuzów, babek i t. p. widzimy wyraz następujący: A—adwokat, B—bankier, D—dyrektor banku, Z—żelazna droga, I—inżynier, O—Opiekun, R—rozbójnik, E—Enisejsk, K—kutuzka (koza), L—łżeświdietiel (świadczący fałszywie), N—nahal (arogant), P—podłóg (nadużył), W—wor (złodziej), S—sudnaja kasa (kasa pożyczkowa) i t. d.

— **Kometa Broeks'a** rozpadła się na dwie części, biegnące po krzyżnicach sąsiednich, ale różnych. Wypadek ten spostrzeżono jednocześnie w obserwatorium w Nicei i w Paryżu. Przed laty podobne rozpadnięcie się zauważono w komecie Bial'a.

— **Egipcjacy książęta**, Abbas i Mahomet, synowie kedywa, w poniedziałek przybyli do Paryża dla zwiedzenia wystawy. Prezydent Carnot przyjmował książęcych gości na śniadaniu w Fontainebleau.

— **Opieka nad słoniami.** Król belgijski, Leopold I, władca kraju Congo, pierwszy udzielił swej królewskiej opieki słoniom. Wydał mianowicie rozporządzenie, mocą którego wzbudzone zostało polowanie na słonie bez specjalnego upoważnienia. Kary za przestąpienie tego zakazu wyznaczono 25 do 500 franków i więzienia od 1 do 24 miesięcy.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy ulicy Trzeciego Maja (dom Tennera), otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Z TEATRU

(Początek sezonu. — Występy p. Armanda Du-
tertre — Przeszłość i sprawozdanie dyrekcji. —
Widoki na przyszłość i zapowiedziane nowości).

(Dokończenie).

Sprawozdanie Dyrekcji nie daje poglądu na całość, zadawała się tylko statystycznym wylizaniem cyfr... które ostatecznie nie wiele dowodzą. Dowiadujemy się mianowicie, że w czasie powyżej oznaczonym, to jest od 1 września do końca marca b. r., dano 308 przedstawień (44 popołudniowych), z czego przypada na dramaty i tragedję 34, wyższą komedję 69, sztuki ludowe 17, farsę 17, składane przedstawienia 35, operę 56 a operetkę 80. Te cyfry chyba to jedno na korzyść dyrekcji wykazują, iż płonny jest zarzut jej czyniony, że za dużo poświęca przedstawień na farsy, bo według tego wykazu przypada tylko 17 fars na cały sezon. Przystępując do nowości, Dyrekcja musiała się przysądzić, że nowych sztuk oryginalnych wypełniających cały wieczór, wystawiono tylko — siedm, a mianowicie: *Dziwaka*, *Lenę*, *Dwór w Władowicach*, *Koniki polne*, *Książę Pan*, *Rozkosze wiejskie* i *Błędną Gwiazdę*. Niemniej szczerą była liczba nowych sztuk tłumaczonych — tylko 13 a w tej liczbie takie nowości, jak *Natan Mędrzec*, albo rzeczy takiej siły, jak *Otchłań* lub *Podróż do Sumatry*. Zresztą przedstawiono: *Myszkę*, *Niespodzianki* *rozdomowe*, *Coquard* i *Bicoquet*, *Hrabia Waldemar*, *Stacya Chambaudet*, *Wielka Margłownia*, *Korneliusz Voss*, *Krawiec damski*, *Sprawa Clemenceau*, *Kobiety nerwowe*.

Każdy bezstronny przyzna, że repertuar to niebogaty i niezachęcający. Oprócz kilku utworów, posiadających wartość sceniczną lub literacką, reszta nie rokowała od razu i nie mogła mieć powodzenia. W repertoarze tym brak zresztą wszelkiej myśli przewodniej, wszelkiego systemu — przypadkowość przerzucała nas wprost od *Natana Mędrca* w *Otchłań* za *Stacya Chambaudet* na *Sumatrę* i t. d. Ogółem mieliśmy 20 nowości w ciągu dziewięciu miesięcy, czyli 36 tygodni. Na pierwszorzędną scenę, mającą zapoznawać publiczność stołeczną z całym ruchem dramatycznym — to trochę za mało. Trudno bowiem do tych nowości liczyć utwory jednoaktowe w przedstawieniach składanych. Takich jednoaktówek wystawiono razem 21, to jest, 6 oryginalnych a 15 przekładów; w tej zaś kategorii o jakość jeszcze trudniej Z oryginalnych zasługuje na wzmiankę,

„Mój mały“, a z tłumaczonych: „Gringoire“, „Pomyłka p. Lambineta“, „Ostatnia kwadra“ — za to są tu znowu takie wybryki, jak: „Wybryki“ lub „Przygody Jana“. — Oryginalnych sztuk polskich przedstawiono 13, tłumaczonych 28; wznowiono sztuk 23, mianowicie oryginalnych kilkoaktowych 8, jednoaktowych 2, tłumaczonych kilkoaktowych 9, jednoaktowych 4. — Liczba wszystkich sztuk kilko- i jednoaktowych, przedstawionych w ubiegłym sezonie, wynosi 93. Cyfra ta małe i skromnie w cień się usuwa, gdy zważymy, że operetkowych przedstawień było 97 1/2 operowych 56. — Jakaż olbrzymia przewaga muzyki!... 1. 40

Z cyframi odnoszącymi się do opery i operetki niech się zresztą rozprawia nasz specjalny sprawozdawca muzyczny, my skończyliśmy nasze zadanie, wyciągnąwszy powyższe cyfry ze sprawozdania Dyrekcji i streściszy w kilku słowach to, cośmy w ciągu całego sezonu, według najlepszej wiedzy i sumienia pisali.

Pium desiderium nasze zamykamy też w kilku słowach: Pragnęlibyśmy pewnego systemu w repertoarze, któryby odpowiadał stanowisku polskiej sceny a zarazem zapoznawał publiczność z nowymi utworami zagranicznej literatury. Pragnęlibyśmy, aby dano stanowcze pierwszeństwo komedji wyższej, która najdobitniej przedstawia wszystkie potrzeby i prądy chwili, aby starano się o zbadanie poprzednio wartości rzeczywistej sztuk nowych, by nie narażać publiczności na zawód, który ona długo potem pamięta, nieufnie spoglądając na afisz. Pragnęlibyśmy, aby przestrzegano pilnie na scenie poprawności języka, aby przekłady sztuk obcych nie raziły polskiego ucha, jak się to nieraz w przeszłym sezonie zdarzało. Pragnęlibyśmy, aby przedstawiając po raz pierwszy nowe sztuki, zwłaszcza większej wartości, nie żałowano czasu na próby, by uniknąć improwizacji dowolnej i nie narażać sufera na chrypkę a publiczności na irytację. Pragnęlibyśmy, aby wystawa była nieco staranniejsza, z uwzględnieniem lokalnego kolorytu utworu, i odnośności epoki. Pragnęlibyśmy słowem porządku w repertoarze, porządku w reżyserji, ścisłości i ładu we wszystkim. Każde zadośćuczynienie tym życzeniom ku dobru sceny wypowiedzianym a tak zresztą prostym, tak naturalnym, notować będziemy z zadowoleniem i szczerem uznaniem; również jednak szczerze i bez ogródki wypowiemy nasze zdanie o tem, co się nam wyda błędem lub niedostatecznym.

O przyszłości chcemy mieć jak najlepsze wyobrażenie a nadzieje nasze wspierają poniekąd dochodzące nas doniesienia o nowościach scenicznych, które mamy ujrzeć w bieżącym sezonie. Nie wiele ich wprawdzie a z nich niepodobna wnieść o kierunku, jaki Dyrekcja na przyszłość obierze, ale na uzupełnienie i uporządkowanie repertoaru można jeszcze czas znaleźć. Tymczasem notujemy ze sztuk oryginalnych: „Na ojcówiznie“ sztuka ludowa przez p. Ulanowską i A. Szczepańskiego, „Bogusławski i jego scena“, komedja Rapackiego, „Stracona weta“ Leop. hr. Starzyńskiego i „Towarzystwo akcyjne“ Z. Przybylskiego. Ze sztuk tłumaczonych: *Charlotte Corday*, dramat Ponsarda, *Ostatnia miłość*, dramat L. Do-czego, *Jakobin*, dramat Coppge, *Handlarka uśmiechów*, dramat przez J. Gauthier, „Codzienna historia“ przez Costettiego (grana w Burgu), *Belle-Maman*, komedja W. Sardou i Ordonneau, „Córka Fabrycyusza“ Willbrandta; *Pepa*, komedja H. Meilhaea; *Firma Boudinot*, komedja Valabregue'a; *Oj, kobiety! kobiety!* komedja Dumanoira; *Wild-diebe*, komedja Förstera (grana w Burgu); *Młynarz i jego dzieci*, sztuka ludowa; *Sodoma i Gomora*, wodewil ze śpiewami, zrobotony z niemieckiego przez A. Walewskiego; *Wesele rezerwisty*, farsa Chivot i Duru. Razem sztuk 18; nie doszliśmy więc jeszcze nawet do cyfry zeszłorocznej, ale wszak to tylko prowizoryczna wiadomość, która nie wątpimy, uzupełnioną zostanie. Wszak niepodobna przypuścić, aby Dyrekcja zadowolila się tylko czterema utworami oryginalnymi; już sam zeszłoroczny repertuar warszawskich teatrów, mógłby dostarczyć kilku nieznanym u nas utworów. Z obcych utworów także nie mało moglibyśmy przytoczyć takich, o które postarać się warto. W Odeonie grano w kwietniu bardzo interesująca sztuka znanego krytyka Jules Lemaitre'a p. t.: „La Revoltée“, a oprócz tego tyle innych niewątpliwie wyższej wartości niż *Firma Boudinot* lub *Oj, kobiety!* — że tu wymienimy np. *Les Mensonges*, *Bourgeta*.

Obiecuje nam także Dyrekcja moc jednoaktówek a w ich liczbie: „*Dzika Różyczka*“ *Blizińskiego*, „*Podczas polowania*“ *Koziebrodzkiego*, „*Livie Quintille*“ *Rzętkowskiego*, „*Anteę*“ *Świętochowskiego* i „*Sylwję*“ tegoż autora... Z występów gościnnych zapowiada Dyrekcja występy znanego nam dobrze B. Ładnowskiego, i wcale nieznanego, podobno także warszawskiego artysty, *Zawadzkiego*. Zobaczmy!

Na tem moglibyśmy skończyć. Ale donoszą nam również o nowościach operowych,

chcemy więc i temi wiadomościami z czytelnikami się podzielić. Mamy ujrzeć nową operę polską Jareckiego „*Barbarę Radziwiłłównę*“ i „*Giocendę*“ *Ponchiello*. Wznowione będą „*Norma*“, „*Wolny strzelec*“ i „*Prorok*“. — Skład opery ma być następujący: Tenor: *Percuccio*; baryton *Putto*, bas *Jeromin*, sopranista koloraturowa *Montesoro*. Z panną Pawlikówną i p. Hellerówną układy są w toku.

A amatorowie operatki?

O tych z pewnością nie zapomni *Dyrekeya*. Będą mieli trzy-aktową operetkę *Dellingera*, „*Kapitan Fracassa*“, *Sullivana*, „*Kapitan Wilson*“, *Offenbacha* 1 aktowe: *Kubuś* i *Piotrusia*, *Dorotea*, *Paimpolle* i *Perinette*, dalej *Petersa* „*Pan Kogut*“ i *Zaitza* „*Fitzli Putzli*“. — Śliczne i obiecujące tytuły, które same przez się już uśmiech wywołują na usta. Jako tenor operetkowy wystąpi p. *Olszewski*.

Et nunc plaudite cives!

GOSPODARSTWO I HANDEL

* * Targ zbożowy. *) Dnia 10 września 1888 r.

Lwów, pszenica 7-65 do 8-15, żyto 6-60 do 7-—, owies oboczny 6-10 do 6-50, jęczmień 6-— do 7-90, rzepak 16-— do 16-50, groch 7-— do 10-—, wyka — do —, bobik — do —, hreczka — do —, kuku-rudza — do —, chmiel za 56 kilo — do —, konieczyna czerwona — do —, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do —, spirytus za 10.000 tr. pret. zł. 13-50 do —.

Tarnopol, pszenica 7-50 do 7-90, żyto 6-40 do 6-60, jęczmień browarny 6-— do 7-—, owies 6-25 do 6-75, groch 6-90 do 9-50, wyka — do —, rzepak 16-— do 16-30 lnia-ka —, konieczyna czerwona — do —, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do —.

Podwołoczyska, pszenica 7-30 do 7-70, żyto 6-25 do 6-50, jęczmień 6-— do 7-—, owies — do —, groch 6-90 do 8-50, wyka — do —, rzepak 16-— do 16-25, lnia-ka — do —, konieczyna czerwona — do —, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do —.

Jarosław, pszenica 7-65 do 8-15, żyto 6-65 do 7-10, jęczmień 6-— do 8-—, owies — do —, groch — do —, wyka — do —, rzepak 16-— do 16-70 lnia-ka — do —, konieczyna czerwona —, do —, konieczyna biała —, do —, konieczyna szwedzka — do —, ty-motka — do —.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od 35-— do 50-— zł. za 56 kilo, loco Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10 000 litrów pro loco Lwów 11 25 do 11-75 zł.

Uspokojenie spokojne. Rezerwa kupujących.

*) Przedruk wzbroniony.

Wiedeń, 9 września. (Telegram *Gazety Lwowskiej*).

Na wczorajszy targ przypędzono bydła rzeźnego 2858 sztuk opasowego, z paszy 691 sztuk i 1287 sztuk chudego. Razem 4836 sztuk.

Pomiędzy temi z Galicji przypędzono 427 sztuk opasowych, i 454 sztuk chudych; z Bukowiny 185 sztuk opasowych.

Ogółem przypędzono o 139 sztuk mniej niż zeszłego tygodnia, z samej Galicji zaś 361 sztuk mniej niż zeszłego tygodnia.

Popyt był dość ożywiony.

Ceny towaru przedniego podniosły się w porównaniu z zeszłym tygodniem o 50 ct.; ceny innych gatunków były takie same jak w zeszłym tygodniu.

Nie sprzedano 46 sztuk.

Płacono: galicyjsko-bukowińskie woły opasowe po 50 do 56 zł., za towar przedni po 57 do 60 zł.; wyjątkowo 61 zł.; węgierskie woły opasowe po 50 do 57 zł., za towar przedni po 58 do 60 zł.; wyjątkowo 62 zł.; z innych krajów koronnych po 51 do 57 zł., za towar przedni po 58 do 62 zł.; woły z paszy po 47 do 54 zł.; krowy po 17 do 22 zł.; stadniki po 18 do 29 zł.; bawoły 18 do 22 zł. za centnar metryczny.

Bydło chude 24 do 116 za sztukę.

OSTATNIA POCZTA

Z Lutomyśla, gdzie podczas wielkich manewrów czeskich znajdować się będzie Najw. Dwór, donoszą pod dniem wczorajszym:

Przygotowania na przyjęcie Najj. Pana są już na ukończeniu. Miasto wspaniale przybrane, a szczególnie pięknie udekorowano gmachy miejskie, tudzież urządzono elektryczne oświetlenie. Wśród ludności panuje radość i entuzjazm, a napływ okolicznej ludności do miasta jest nadzwyczaj wielki. Na dworcu ustawiono namiot o barwach cesarskich. Rynek i ulice wiodące do zamku przybrano flagami, chorągwiemi i herbami. Bar. Kraus przybył tutaj o godzinie 11 przed południem.

Przyjazdu Najd. Arcyksięcia Karola Ludwika oczekiwano wczoraj wieczorem.

Wedle informacji *Pester Lloyd*, Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand, który w tych dniach opuścił Pragę, nie powróci już do tego miasta, lecz otrzyma inne przeznaczenie.

Do *Czasu* telegrafują z Wiednia: Przydzielenie technicznego *attaché* do ambasady niemieckiej w Wiedniu nie jest zupełnie nowym zarządzeniem w organizacji zagranicznych reprezentacji Niemiec. Istnieją już kilku takich *attachés*, n. p. w Londynie, Waszyngtonie i innych miastach. Ci *attachés* związani są bardzo luźnym węzłem z ambasadami, do których są przydzieleni. Udzielenie im tego stanowiska i tytułu ma raczej ten cel, aby ich zaopatrzyć w skuteczną legitymację i ułatwić im przeprowadzenie zadania, polegającego na obejrzeniu i zbadaniu istniejących w odnośnych krajach urzędów technicznych i komunikacyjnych, o których zdawać winni sprawę swoim rządóm. Techniczni *attachés* w ogóle po większej części są ciągle w podróży. Zamianowany przy niemieckiej ambasadzie w Wiedniu *attaché* obejmie swą posadę w październiku.

Prezydent Trybunału administracyjnego hr. Ryszard Belcredi, powraca w tych dniach do Wiednia. Sesa tego Trybunału rozpocznie się d. 17 b. m.

Politik dowiadyuje się, iż komendantem korpusu w Pradze ma zostać generał hr. Grünne, obecny komendant IX korpusu w Josefstadzie.

Jak donoszą z Wiednia, zwołanie Rady państwa projektowanem jest w połowie listopada, skutkiem czego sesja Sejmów krajowych będzie mogła potrwać mniej więcej do 10 listopada.

Sejm węgierski zbierze się dnia 12go października.

Na ostatniej sesji Izby rumuńskiej uchwalono ustawę o parcelowaniu obszarów, będących własnością skarbową i o odsprzedawaniu ich pod bardzo lekkimi warunkami chłopom bezrolnym. W wykonaniu tej ustawy rząd wyznaczył w 35 majątkach łącznie 13.000 hektarów, rozparcelował je na 2.600 gruntów chłopskich i ogłosił rozsprzedaż. Wkrótce ukończy się rozparcelowanie w czterdziestu majątkach obszaru 15.500 hektarów.

Dzienniki rumuńskie donoszą: że przy sposobności zapowiedzianych manewrów jesiennych nastąpi wypróbowanie kolei państwowych pod względem przewozu większych mas wojska.

Konsul austro-węgierski w Sofii, Burian, wyjechał na wystawę do Paryża, co poniekąd uważają za dowód, iż w Bułgarii panują zupełnie normalne stosunki.

Z powodu wiadomości, rozszanej z Bukaresztu, o telegraficznym powołaniu zamieszkałych w Rumunii poddanych bułgarskich obywateli odbyć służbę wojskową, podaje *Polit. Corr.* pochodzące z wiarogodnego źródła z Sofii wyjaśnienie, iż rzeczonożne zarządzenie wydane zostało celem przypomnienia tylko popisowym, aby się stawili do nastąpić mającej wkrótce rekrutacji.

Do dzienników niemieckich telegrafują z Genewy:

Tutejszy rząd kantonalny z całą surowością przeprowadza ustawę o cudzoziemcach. Pod zarzutem anarchizmu wydano ząd już przeszło 80 cudzoziemców, a to Rosyan, Polaków, Francuzów i Włochów, przeważnie studentów i literatów, ale także przemysłowców, którzy tu już od wielu lat

proceder swój wykonują i Szwajcary nigdy opuścić nie myśleli. Między innymi wydano redaktora pisma *La Russie libre*, znanego socjalistę Plechanowa, który niedawno temu na kongresie socjalistów w Paryżu oświadczył się przeciw stronnictwu terrorystycznemu, a za przyłączeniem do socjalnej demokracji.

Wielkie rozczarowanie nastąpiło w kółkach boulangistów — mówią dzienniki republikańskie Paryża. Przyjaciele i nieprzyjaciele Boulanger'a powtarzali do niedawna: „Powróci czy nie powróci, przyjedzie czy nie przyjedzie?” Dziś nikt już o tem nie mówi, bo list ex generała powiedział wyraźnie, że nie powróci.

W sprawie tego listu ogłosił *Temps* półurzędową opinię i wyjaśnienie, które brzmi:

Nie trudnem było do przewidzenia, że prezes gabinetu nie odpowie weale na list Boulanger'a. Z powodu tego listu i pretensyi Boulanger'a, żeby sobie dowolnie wybrać jurysdykcję, zniewoleni jesteśmy do kilku uwag, wystawiających we właściwym świetle wartość demonstracji przewódcy „partyi narodowej.” P. Boulanger żąda być postawionym przed sądem wojennym albo przed paryskim trybunałem apelacyjnym, któremu, jak mniema podlega, jako oficer legii honorowej. Musimy przedewszystkiem zwrócić uwagę, że w drodze prawa nie może Boulanger żądać innej jurysdykcji, jak tej, przez którą został za czynności swoje skazany, a zatem trybunału państwowego. Tylko trybunał państwa może obalić wyrok, jeżeli Boulanger zechce stanąć do rozprawy ostatecznej. Żadna inna jurysdykcja nie może tego sądu zastąpić. Znajdują się jeszcze wprawdzie dowody wykroczeń, które zatrzymał prokurator, a które podlegają wyłącznie sądowi karnemu, ale rząd nie czekał na demonstrację Boulanger'a, ażeby się temi faktami zająć. Bezwzględnie po ukończeniu procesu w trybunale państwowym wdrożone zostało śledztwo co do faktów wzmiankowanych, a po ukończeniu śledztwa sąd orzeczy, czy ma być zarządzone lub zaniechane ściganie sądowe. Skoro orzeczenie będzie brzmiało: tak, wówczas nastąpi ściganie, czy pan Boulanger sobie życzy tego, czy nie życzy. Stawienie to odbyłoby się przed sądem wojennym, gdyby pan Boulanger był sam tylko oskarżonym, a przed trybunałem przysięgłych, gdyby wraz z Boulangerem wypadło ścigać osoby stanu cywilnego jako współwinnych. W żadnym jednak wypadku nie może być mowy o pierwszej Izbie paryskiej trybunału apelacyjnego, który jako specjalny trybunał rozstrzygać może w sprawie dygnitarza legii honorowej jako sąd policyi poprawczej, ale nie zamiast sądu przysięgłych.

Według doniesienia z Paryża do *Pol. Corr.*, rząd francuski, w razie, gdyby rosyjski następca tronu przyjechał rzeczywiście zwiedzić wystawę, postara się o możliwie jak najlepsze przyjęcie, i nie szczędziłby urzędowych uroczystości. Trudno wszakże przewidzieć, jak przyjmie następcę tronu ludność paryska; zależy to będzie od okoliczności, czy charakter przyjęcia będzie uprzejmy tylko, czy gorąco serdeczny. Obecna sytuacja jest taka, że mało znacząca okoliczność wystarczy, ażeby spowodować Paryżan do hołdów dla najstarszego syna cesarza Aleksandra III.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Lutomyśl, 10 września. Najj. Pan przybył dzisiaj o godzinie pół do 9 rano z Galicji w pożądanem zdrowiu. Przyjęcie i wjazd były wspaniałą manifestacją lojalności i patriotyzmu ludności miasta, oraz mieszkańców okolic wschodnich Czech i zachodnich pogranicznych okręgów Morawy. Na dworcu kolejowym oczekiwali przyjazdu Monarchy generał Kraus, marszałek ks. Lobkowitz, naczelnicy władz wojskowych i cywilnych, duchowieństwa i t. d.

Najjaśniejszy Pan odpowiedział jak najlaskawiej na powitanie namiestnika i marszałka krajowego, przyjął raport wojskowy i przedstawienia wielu dygnitarzy, poczem udał się do miasta wśród salw moździerzowych, dźwięku dzwonów i entuzjastycznych okrzyków ogromnych mas ludności. Różne stowarzyszenia tworzyły szpa-

ler, który ciągnął się na półtora kilometrowej przestrzeni.

Przy bramie tryumfalnej wyraził burmistrz uczucia lojalności, wierności i przywiązania wszystkich bez wyjątku mieszkańców. Najj. Pan odpowiedział jak najlaskawiej.

Obok bramy tryumfalnej ustawiło się duchowieństwo wszystkich wyznań. W zamku oczekiwał Monarchę hr. Wolkenstein, a przed zamkiem ustawioną była kompania honorowa obrony krajowej i kompania strzelców. Najj. Pan zaszczycił wiele osób przemówieniem i przyjął wspaniały bukiet.

Po krótkim wypoczynku w apartamentach wyszedł Naj. Pan i rozkazał przedelflować na dziedzińcu zamkowym oddziałom ochotniczym strzelców, sokołów i weteranów, konnym banderyom i t. d. Monarcha wyraził kilkakrotnie Najw. zadowolenie, poczem powrócił Jego Ces. Mość do swych apartamentów.

Wiedeń, 10 września. (Tel. pr.) Naj. Pan nadał namiestnikowi Morawy, Hermanowi Loeblowi, godność tajnego radcy i zamianował posła dr. Poklukara marszałkiem Krainy a posła barona Ottona Apfaltrerna wicemarszałkiem.

Wiedeń, 10 września. Najdost. Arcyksiążę Franciszek Salwator, hr. Kalnoky i komendant korpusny generał König, wyjechali dzisiaj na wielkie manewry do Lutomyśla.

Wiedeń, 10 września. Przy wyborze uzupełniającej do sejmu dolnoaustriackiego w dzielnicy wiedeńskiej Leopoldstadt został wybrany 2286 głosami profesor dr. Suess. Kontrkandydat Schneider otrzymał 845 głosów., Pabst 349 gł., dr. Gregor 2 głosy.

Wiedeń, 10 września. (Tel. pr.) Wczorajsza walka wyborcza w dzielnicy Leopoldstadt, była wprawdzie ożywioną, nie zaszły jednak żadne ekscesy. Wieczorem wyprawiono prof. Süssowi owację.

Hr. Harrach ofiarował 2000 złr. na założenie przy tutejszej szkole czeskiej klasy piątej.

Berlin, 10 września. (Tel. pryw.) W korespondencji petersburskiej *Kreuz Ztg.* powiedziano, iż car Aleksander został zniewolonym do odroczenia swej rewizyty na dworze niemieckim, albowiem dyspozycje podróżne cesarza Wilhelma niedopuszczają tej rewizyty w najbliższym czasie. Car przybędzie tu prawdopodobnie w ostatnich dniach września. Stosunki między dworami berlińskim i petersburskim są obecnie weale zadowalające.

Berlin, 10 września. *Nat. Ztg.* dowiadyuje się, iż wedle wydanych dyspozycji, car Aleksander przybędzie z rewizytą jeszcze w ciągu września, po ukończeniu manewrów cesarskich.

Drezno, 10 września. Podczas uczty na cześć cesarza Wilhelma, w dniu 7go b. m. wznosił król saski następujący toast: Przed siedmioma laty witaliśmy tutaj dziada Waszej Ces. Mości jako zwycięzkiego wodza minionych czasów. Dzisiaj radujemy się, widząc w pośrodku nas przewódcę przyszłości, wodza ludu niemieckiego na wypadek niebezpieczeństwa. Tak samo jak staliśmy wiernie przy dziadzie Waszej Ces. Mości w ciężkich i dobrych dniach, pójdziemy wszyscy o choczko za głosem W. Ces. Mości, gdyby ojczyzna znalazła się w niebezpieczeństwie.

Cesarz Wilhelm odpowiedział toastem na cześć króla saskiego, jako swego długoletniego serdecznego przyjaciela i ojcowskiego doradcę, jako tego, który pod buławą sp. cesarza Wilhelma okrył się sławą i chwałą w pracy około odzyskania napowrót dawnej wolności i nowego

ugruntowania państwa niemieckiego jako wypróbowanego w bojach wodzów i ojca swej ojczyzny, który niedawno dopiero obchodził wraz z swym ludem nad wyraz piękną uroczystość jubileuszową.

Belgrad, 10 września. Półurzędowy komunikat odiera stanowczo zarzut, jakoby na rządzie serbskim ciążyła wina za zwłokę w zawarciu traktatu handlowego z Bułgarią. Komunikat wymienia następnie ustępstwa ze strony serbskiej i wyraża powątpiewanie, czy zarzut pochodzi z tych kół, które biorą sobie gorąco do serca dobrze zrozumiane interesy Bułgarii.

Ateny, 10 września. Obiega pogłoska, iż lord Salisbury doradzał sułtanowi aby poczynił ustępstwa na rzecz Kretańczyków. Wedle doniesień z Krety ludność chrześcijańska zachowuje w obec wojsk tureckich przyjazną postawę. Są też widoki rychłego zatamowania wszelkich agitacji.

Ateny, 10 września. Potwierdza się wiadomość, iż z okazji uroczystości weselnych królewicza z księżniczką pruską, przybędą tutaj różne eskadry zagraniczne. Czynią już teraz wielkie przygotowania na przyjęcie cesarza Wilhelma.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 9 września 1889, godzina 1 minut 45. Alp. Tow. gór. 87-60. Węg. akcje kredyt 317-25, Akcje anglo-austriackie 137-70, Akcje banku Union 232-50, Akcje kolei Karola Ludwika 194-75, Akcje; kolei północnej 256-50, Akcje kolei południowej 120-50, Akcje kolei Alfeld. —, Akcje kolei Elżbiety —, Akcje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 235-50, Akcje kolei węg. północno-wschodniej 186-50, Wiedeńskie losy 144- —, Akcje kolei Rudolfa —, Akcje kolei Albrechta —, Węgierskie obligacje państw. w złocie —, Galicyjskie obligacje indemnizacyjne 104-75, Losy regulacji Cisy —, Losy tureckie 35-80, 4-proc. węgierska renta złota 99-70, Akcyi związkowego banku 113-10, Akcje banku obrotowego —, Akcje kolei państwowej 226-50, Rubel papierowy 1-23-50, Węgierskie losy 94-57, Marka niemiecka —, Kolej Karola Ludwika —, Akcje tytoniowe 117-50, Akcje banku dla krajów koronnych 239-80. Kolej Elbetal 224-25. Usposobienie silne.

Wiedeń, 9 września 1889, godzina 4 minut 30. Akcje kredytowe —, Anglo-austriackie —, Unionbank —, Kolej Karola Ludwika —, Południowa —, Renta papierowa —, galicyjskie listy zastawne —, galicyjskie obligacje indemnizacyjne —, galicyjski bank rustykalny —, Losy z roku 1883 —, Napoleondor —, Rubel papierowy —. Usposobienie —.

Wiedeń, 10 września 1889, godzina 10 minut 35. Akcje kredytowe 306-35, Anglo-austriackie 137-10, Unionbank 233 —, Kolej Karola Ludwika 194-50, Południowa 119-75, Renta papierowa — 5-proc. galic. hipoteczne listy zastawne —, galic. obligacje indemnizacyjne —, do —, 4 1/2-proc. listy zastawne banku krajowego 96-50, 4 1/2-proc. pożyczka krajowa z roku 1883 97-75, 4 proc. węgierska renta złota 99-70 zł., Napoleondor 9-48, Rubel papierowy —. Usposobienie słabsze.

Telegramy zbożowe z dnia 9 września 1889. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo — do — zł., żyto — do — zł., jęczmień — do — zł., kukurudza — do — zł., owies — do — zł., okowita per 10.000 litr procent 13-12 do 13-37 złr. S z e c i n : Pszenica — zł., rzepak — zł., spirytus — do — zł., kukurudza — Kolonia — zł., rzepak — do — złr. za 100 kilogramów na jesień. Budapeszt: Pszenica na jesień 8-47 do 8-48 złr. Berlin: Pszenica żółta (na wrzesień) 189- —, do — zł. żyto — zł. spirytus 37-40 zł. rzepakowy olej — zł. Paryż: mąka na mies. bież. 52-50 olej rzepakowy — fr., spirytus — do — fr.

Verfälschte schwarze Seide.

Man verbrenne ein Musterchen des Stoffes, von dem man kaufen will, und die etwaige Verfälschung tritt sofort zu Tage: Echte, rein gefärbte Seide kräuselt sofort zusammen, verlöscht bald und hinterlässt wenig Asche von ganz hellbräunlicher Farbe — Verfälschte Seide (die leicht speigig wird und bricht) brennt langsam fort, namentlich glimmen die „Schussfäden“ weiter (wenn sehr mit Farbstoff erschwert) und hinterlässt eine dunkelbraune Asche, die sich im Gegensatz zur echten Seide nicht kräuselt, sondern krümmt. Zerdrückt man die Asche der echten Seide, so zerstäubt sie, die der verfälschten nicht. Das Seidenfabrik-Depot von G. Henneberg (k. u. k. Hflieferant), Zürich, versendet gern Muster von seinen echten Seidenstoffen an Jedermann und liefert einzelne Roben und ganze Stücke porto- und zollfrei ins Haus. 39

Maurycy Rosenkranz, homeopata,

były sekundaryusz szpitala powsze, kształcą się na klinice homeopatycznej w Pesce, zwiedzający szpitale i polikliniki homeopatyczne w Wiedniu i w Lipsku osiadł we Lwowie. Leczy za pomocą najnowszych metod homeopatycznych choroby wewnętrzne i zewnętrzne, szczególnie zaś zastarzałe cierpienia. Mieszka przy placu Bernardynskim L. 15, I. piętro. Ordynuje od 9 do 11 przed i od 2 do 5 po południu. 5698

W koncesyonowanej z kole spiewu Pauliny Stróżeckiej

rozpoczyna się 15 września kurs szkolny. Zapisywać się można od d. 10 września co dzień od godziny 12—2 w południe w lokalu szkoły przy ulicy Trybunalskiej L. 8. 6091

Nauka w tutejszej I. Prywatnej szkole dla chłopców (przy ulicy Piekarskiej L. 8) rozpoczyna się 16 b. m. 6036

CIĄGNIENIE 15 WRZEŚNIA B. R. 4 prc. losy Cisańskie (Theislose) Główna wygrana 100.000 zł. Promesy na te losy po zł. 2.50. 4 prc. losy Banku węg. hipoteczn. główna wygrana 50.000 zł. Promesy na te losy po zł. 2 sprzedaje po kursie dziennym AUGUST SCHELLENBERG Dom bankowy i Kanter wymiany we Lwowie. Wydawnictwo gazety losowań „NADZIEJA“ Pr numerata roczna we Lwowie zł. 1 ct. 70, za prowincyj zł. 1 ct. 80 5638

Wszech nauk lekarskich Dr. Józef Gracka osiadł stale w Krakowcu. Od Ekspedycyi.

Do dzisiejszego numeru dołącza się List otwarty St. Koźmiana do pofa Borszynskiego.

PRZYJECHALI DO LWOWA.

dnia 9 i 10 września 1889. Hotel Zorza. Pp. Z. Zagórski z Przemysła, M. hr. Ledochowski z Wołynia, Dr. M. Jezieniecki z Tarnopola, G. Platz z Borysławia. Pp. A. Zelski z Rossyi, E. hr. Dzieduszycki z Lajdorówki, Ks. H. Lubomirski z Bakończyce. Hotel Francuski. Pp. J. Wobryska z Czech, F. Lustig z Budapesztu, Ig Zdrassil ze Stanisławowa, M. hr. Fredro z Dubanowie. Pp. W. Spasowicz z Petersburga, T. J. Skimunt z Wiednia, B. Appenzeller ze Stanisławowa. Hotel Angielski. Pp. K. Poten z Olszanki, J. Małeki z Laciego, L. Wikarski z Bełzca, Ks. A. Tobiaszek z Czerniowiec.

Ces. król. generalna Dyrekcyja kolei państwowych.

Wyciąg z rozkładu jazdy od 1go czerwca 1889 Zegar lwowski

Do Lwowa przychodzą: Ze Suchy, Chyrowa, Husiatyna Stanisławowa i Stryja pociąg osobowy o godz. 3 min 36 po południu. Z Pesztu, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja, pociąg osobowy o godz. 8 min. 26 z rana. Z Pesztu, Ławocznego, Orlo, Stróż, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja pociąg osobowy o godz. 12 min. 8 w nocy. Odjazd ze Lwowa: Do Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Chyrowa i Suchy pociąg osobowy o godzinie 10 min 20 przed południem. Do Pesztu, Ławocznego, Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Chyrowa, Stróż i Orlo pociąg osobowy o godzinie 5 m. 50 rano. Do Pesztu, Ławocznego, Stryja, Chyrowa i Suchy pociąg osobowy o godzinie 8 m. 45 wieczorem

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej. Lwów, dnia 9 września 1889.

Table with 3 columns: Description, Price, and Unit. Includes sections for Akcyje za sztukę, List zast., Obligacje, Akcje, and Monety.

Kurs giełdy wiedeńskiej. Dnia 7 września 1889.

Table with 3 columns: Description, Price, and Unit. Includes sections for Dług państwa, Obligacje, and Akcje.

Table with 3 columns: Description, Price, and Unit. Includes sections for Tow. kol. żel. państw., Listy zastawne losowane, Obligacje z prawem pierwszeństwa, and Losy.

Table with 3 columns: Description, Price, and Unit. Includes sections for Losy miasta Krakowa, Kurs złota, and Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

DZIENNIK URBZĘDOWY.

Licytacje. L. 55350 (6088 1-3) W celu zabezpieczenia dostawy materiałów tytoniowych, bezpośrednio z tutejszo krajowych c. k. fabryk tytoniu i pośrednio z tutejszo krajowych dworców kolei żelaznej do tutejszo krajowych magazynów sprzedaży tytoniu, lub dworców kolei żelaznej na czas od 1 stycznia do końca grudnia 1890 rozpisuje się konkurencyja za pomocą pisemnych ofert, które należy wnieść najdalej do włącznie 24 października 1889 do drugiej godziny po południu do prezydium c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie. Szczegółowe ogłoszenia, zawierające pojedyncze stacye z których i do których uskuteczniona ma być dostawa, tudzież w przybliżeniu ilość przedmiotów dostawy i wysokość przepisanej wadyum, jakoteż warunki licytacji i kontraktu można przejrzeć w c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie, tudzież we wszystkich c. k. powiatowych Dyrekcyjach skarbu i magazynach sprzedaży tytoniu w Galicyi. C. k. krajowa Dyrekcyja skarbu Lwów, dnia 7 września 1889. Zur Sicherstellung der Verfrachtung der Tabakverschleissgüter, unmittelbar aus den hierländigen k. k. Tabakfabriken und mittelbar aus den hierländigen, Eisenbahnhöfen zu den hierländigen k. k. Tabakverschleissmagasinen und Eisenbahnhöfen für die Zeit vom 1. Jänner bis letzten Dezember 1890 wird die Konkurrenz Verhan-

dlung mittelst schriftlicher Offerten, welche an das Präsidium der k. k. Finanz-Landes Direktion in Lemberg bis einschliesslich 24. October 1889 zwei Uhr Nachmittag zu überreichen sind, hiemit ausgeschrieben. Die deklarirte Kundmachung, welche die Bezeichnung der Stationen, aus und zu welchen die Verfrachtung zu geschehen hat die Angabe der beiläufigen Mengen der Frachtgüter und des Betrages des einzuzahlenden Angeldes, enthält, dann die betreffenden Licitations und Vertragsbedingungen können bei der k. k. Finanz-Landes-Direction in Lemberg, sowie bei allen k. k. Finanz-Bezirks-Directionen und Tabakverschleiss Magasinen in Galizien eingesehen werden. Von der k. k. Finanz-Landes-Direction Lemberg, den 7 September 1889. L. 5536 (6012 2-3) Dnia 25 października i 22 listopada 1889 o godzinie 10 rano odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności wyk. h. l. 23 gminy Łazy dembowieckie objętej, Wawrzynca Sypnia własnej, na zaspokojenie wierzytelności Maryanny Wójcikowej w kwocie 224 zł. z pn. Cena wywołania 300 zł. Wadyum 30 zł. Kurator niewiadomych wierzycieli dr. Adamski adwokat w Jaśle. Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej. C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany Jasło, dnia 26 sierpnia 1889.

L. 2818 (5977 3-3) Vom k. k. Bezirks Gerichte in Zmigród wird Bekannt gemacht, dass zur Befriedigung der Forderung des G. Neidlinger in Wien pto 12 fl. s. NG. die exekutive Feilbietung der den Schuldner Aron und Jdes Roth eigenthümlichen sub N. 307 in Zmigród gelegenen laut Grundbuchseinlage 440 einen Tabularkörper bildenden Realität am 23 September und 29 October 1889 jedesmal um 10 Uhr Vormittagshiergerichts um den Schätzungswerth von 120 fl. ö. W. ausgerufen, bei dem ersten Feilbietungstermine nicht unter, bei dem zweiten aber auch unter dem Schätzungswerthe hintangegeben wird. Das Vadium beträgt 10 Prozent des Ausrufungspreises, die übrigen Licitationsbedingungen können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden. Zmigród, am 30 Juni 1889. L. 3852 (5976 3-3) Zabiński c. k. Sąd powiatowy, ogłasza iż celem zaspokojenia należytości Dawida Bienenstoka w kwocie 350 zł. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 18 września i dnia 23 października 1889 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacja realności whl. 94 księgi gruntowej gminy katastralnej Zabno objętej na Różę Malterową zapisanej. Cena wywołania 1300 zł. Wadyum 130 zł. Reszta warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze. Zabno, 12 sierpnia 1889.

L. 126 (6046 1-3) W dniach 7 października, 4 listopada 1889 o godzinie 10 rano odbędzie się celem wydobywania wierzytelności Bernarda Laudana w kwocie 60 zł. z pn., licytacja a) 5/60 części realności lwh. 102, b) 65/120 części realności lwh. 244, c) 5/120 części realności lwh. 245 w Regulicach Agnieszki z Brzusków Talowskiej własnych. Cena wywołania ad a) 80 zł. 83 ct., ad b) 32 zł. 50 ct., ad c) 1 zł. 25 ct. Wadyum ad a) 8 zł., ad b) 3 zł., ad c) 13 ct. Warunki i wyciąg hipoteczny w Sądzie do przejrzienia. C. k. Sąd powiatowy Krzeszowice, 15 marca 1889. L. 7445 (5993 1-3) W c. k. Sądzie powiatowym miejsko delegowanym w Nowym Sączu celem zaspokojenia pretensyi Tomasza Gutowskiego w kwocie 23 zł. z pn., odbędzie się licytacja publiczna sprzedaż połowy realności whl. 1 gminy Trzetrzewina objętej, dłużnika Jana Lacha własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 29go października i dnia 29 listopada 1889, każdym razem o godzinie 10 rano. Wadyum wynosi 13 zł. Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i resztę warunków można w registraturze przejrzeć. Nowy Sącz, 26 czerwca 1889.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu w Przemyślu rozpisuje licytację na wydzierżawienie prawa poboru podatku konsumcyjnego:

a. od mięsa według ustawy z dnia 16 czerwca 1877 (d. u. p. nr. 60).
b. od wyszynku wina, moszczu winnego i owocowego w niżej wymienionych okręgach dzierżawnych na rok 1890 a warunkowo na rok 1891 i 1892 lub też bezwarunkowo na trzy lata t. j. na czas od 1 stycznia 1890 do końca grudnia 1892.

Oferty pisemne, zaopatrzone w 10-prc. wadium mogą być wniesione do Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Przemyślu, najpóźniej do dnia dzień licytacji poprzedzającego, a to do godziny 12 w południe.

Warunki licytacji, jakoteż wykaz miejscowości należących do pojedynczych okręgów dzierżawnych można przejrzeć w c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Przemyślu, jakoteż w Nadzorach c. k. straży skarbowej tutejszego powiatu skarbowego.

Oferty konkretalne bezwarunkowo wyklucza się.

Okręg dzierżawny	Cena wywołania od		Licytacja ustna odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Przemyślu od godziny 9 rano do 12 w południe dnia	U w a g a
	mięsa	wina		
	złr. a. w.			
1 Cieszanów z Oleszycami, Lubaczowem i Narolem	5450		1 Października 1889.	Zauważa się że okręgi dzierżawne mięsne, a to Przemyśl miasto z przedmieściami do II klasy taryfowej, zaś reszta okręgów dzierżawnych i do tychż przynależne miejscowości do III. klasy taryfowej należą.
2 Jarosław	23600			
3 Jaworów	10425			
4 Mościska	3733		2 Października 1889.	
5 Przemyśl	39728			
6 Cieszanów		92	18 Września 1889.	
7 Bełzec		51		
8 Jarosław		1142		
9 Dubiecko		50		
10 Mościska		206		
11 Niemirów		14	19 Września 1889.	
12 Oleszyce		46		
13 Przemyśl		3362		
14 Rawa		281		
15 Sieniawa		72		
16 Uhnów		32		

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu
Przemyśl, dnia 2 sierpnia 1889

L. 5493 (6004 3-3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o 10 godzinie rano w dniach 17 września 1889 powyżej ceny szacunkowej lub za taką, zaś 23 października 1889 poniżej takiej licytacja połowy realności pod nk. 15/94 208 w Turce nietabularnej Jakóba Billingera własnej na rzecz Edwarda Wohla o 300 zł. z przynależnościami.

Cena wywołania 1500 zł. wa.
Wadium 150 zł. wa.
Resztę warunków wolno przejrzeć w registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanowiony kurator Konstanty Teliszewski w Turce.

Turka, 30 lipca 1889.

L. 2618 (6006 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzycielności Karoliny Aldowej w kwocie 200 zł. w dniu 27 września 1889 i 31 października 1889 w sądzie o godzinie 9 rano realność pod l. 7 w Węgrzicach wielkich przez publiczną licytację sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 640 zł.
Zakład 64 zł.
Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy i resztę warunków licytacji przegladnąć wolno w registraturze sądu.
Wieliczka, 6 sierpnia 1889.

L. 11842 (5994 3-3)

Dnia 12 września i dnia 17 października 1889 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym c. k. Sądzie przymusowa pu-

bliczna sprzedaż realności w Mokrzanach położonej, wyk. hip. 24 i 25 dla gminy Mokrzan objętej, w sprawie Leonory Michulowiczowej przeciw Józefowi Adamiakowi pto 2098 zł. 62 ct. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wywołana wynosi dla realności wyk. hip. 24 objętej, kwotę 1825 zł., zaś dla realności wyk. hip. 25, 1924 zł. wa.

Wadium 183 zł. i 194 zł. wa.
Przy pierwszym terminie realność tylko za, lub wyżej ceny wywołania, przy drugim nawet poniżej takiej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Budzynowski.

C. k. Sąd powiatowy m. d. Sambor, dnia 31 lipca 1889.

L. 3499 (6001 3-3)

Dnia 17 września i 22 października 1889, zawsze o 10 godz. z rana odbędzie się w Sądzie tutejszym a to na pierwszym terminie tylko za, lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na drugim i niżej tejże przymusowa sprzedaż realności pod nk. 746 w Perehińsku położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Pinkasa Krolla własnej, celem ściągnięcia pretensji Jerzego Patryja w kwocie 700 zł. z pn.

Cena wywołania 1350 zł.
Wadium 135 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież protokół zastawnego opisanja wolno przejrzeć w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Sylwester Hołubowski w Perehińsku.
Rozniatów, 26 lipca 1889.

L. 3233 (6000 3-3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 25 września 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 24go października 1889 nawet poniżej takiej, licytacja realności, według wykazu hipotecznego 36 księgi gruntowej gminy katastralnej Rosochate Ilka Stecia własnej, na rzecz Jakóba Majera Hausmana pto 27 zł. z pn.

Cena wywołania 190 zł.
Wadium 19 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.
Lutowiska, dnia 14 lipca 1889.

L. 12317 (5937 3-3)

Krakowski Sąd deleg. miejski ogłasza iż celem zaspokojenia wierzycielności galic. Zakładu kredyt. ziemsk. w Krakowie w kwocie 200 złr. zpn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 26 października i 27 listopada 1889 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacja połowy realności l. 33 lwh. l. 35, realności lwh. 103 i 218 w Zwierzyncu, masy spadkowej Maryanny Chorążkowej i Maryanny Pańkowej własnych.

Cena wywołania 180 zł.
Wadium 18 zł.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Dadlez z substytucją adw. dr. Borońskiego w Krakowie.
Kraków, 22 lipca 1889.

L. 75 (5933 3-3)

Samborski c. k. Sąd obwodowy jako górniczy ogłasza, że w dniach 30 października i 29 listopada 1889 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie w gmachu tego sądu na pierwszym piętrze dla ściągnięcia na rzecz Izaka Kannerera sumy 5000 zł. aw. zpn. przymusowa publiczna sprzedaż pół górniczych Turginiów, Kraszewski i Siemiradzki w Uhercach powiatu Liskiego położonych według dom. II p. 115 n. 2 haer p. 125 n. 2 haer. i p. 131 n. 2 haer. masy rozbiorowej spadku po Augustcie hr. Bellegarde własnych.

Cena wywołania stanowi cena szacunkowa 216.218 zł. 70 ct. aw.
a Wadium wynosi okrągłą sumę 6486 zł.

Sprzedaż nastąpi ryczałtowo na pierwszym terminie za cenę wywołania lub wyższą, na drugim terminie także niżej ceny wywołania

Wyciąg tabularny, akt oszacowania powyższych pół górniczych i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądu obwodowego a w dniu licytacji u komisji licytacyjnej.

Zawiadamiamy o tem Leopolda Singera w Ungarisch Brod tudzież tych wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu dzisiejszym na powyższych polach górniczych jakie prawa hipoteczne nabyli i którymby uchwały licytacyjne lub późniejsze zapasie mające weale lub też wcześniej nie mogły być doręczone.

Sambor, 20 sierpnia 1889.

L. 3141 (5936 3-3)

Dnia 26 października i 23 listopada 1889 o godz. 10 z rana odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności pod nk. 82 w Gliniku polskim objętej whl. 116 na zaspokojenie wierzycielności Jana i Maryanny Mędrków w kwocie 36 zł. 42 ct.

Cena wywołania 500 zł.
Wadium 50 zł.

Kurator niewiadomych wierzycieli dr. Adamski adwokat w Jasle.

Akt oszacowania wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany Jasło, dnia 20 lipca 1889.

L. 2689 (5986 3-3)

Dnia 8 października 1889, 12 listopada 1889 o 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności wyk. hip. 3 ks. gr. gm. Brzesko objętej i połowy realności wyk. hip. 90 ks. gr. Brzesko objętej Jana Rybickiego w jednej połowie i Maryanny Rybickiej w drugiej połowie własnej, na rzecz Rozalii Maciszewskiej celem zaspokojenia sumy 1909 zł. zpn.

Cena wywołania realności wyk. hip. 3 ks. gr. gm. Brzesko objętej kwota 3970 zł., cena wywołania połowy realności wyk. hip. 93 ks. gr. gm. Brzesko jest kwota 250 zł. i cena wywołania realności wyk. hip. 344 ks. gr. gm. Brzesko objętej 150 zł.
Wadium 10-prc. ceny wywołania.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przegladnąć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli tudzież wierzycielki Agnieszki Rybickiej jest ustanowiony Antoni Kurlata c. k. Notaryusz w Brzesku.

C. k. Sąd powiatowy
Brzesko, dnia 30 czerwca 1889.

L. 2269 (5935 3-3)

Dnia 15 października i 19 listopada 1889 o 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. k. 285 w Iwkowy wyk. hip. 352 księgi gruntowej gminy Iwkowa objętej masy spadkowej Jana Bagińskiego własnej na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie celem zaspokojenia 28 rat po 9 złr. w. a. z pn.

Cena wywołania 196 zł.
Wadium 20 zł.
Wyciąg tabularny akt oszacowania i warunki licytacyjne przegladnąć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Antoniego Kurlatę c. k. Notaryusza w Brzesku.

C. k. Sąd powiatowy
Brzesko, 30 maja 1889.

L. 3 (5972 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensji Banku wzajemnych ubezpiecz. „Sławia“ w Pradze w kwocie 64 zł. 90 ct. zpn. dozwolił przymusową sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 547 gminy Kozowa objętej masy spadkowej Piotra Kołodzieja własnej.

Sprzedaż ta odbędzie się dnia 28 października i dnia 28 listopada 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem a to na pierwszym terminie tylko wyżej lub za na trzecim terminie i niżej ceny wywołania.

Cena wywołania 1175 zł.
Wadium 117 zł. 50 ct.
Kuratorem wierzycieli jest p. Franciszek Sobol z Kozowy.
Resztę warunków i ekstrakt tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.
Kozowa, dnia 31 lipca 1889

Ч. 4928 (5973 3-3)

Дня 29 Жовтня 5 Грудня 1889 кождымъ разомъ о 10 часкъ передъ полуднемъ отвѣде са въ здѣшномъ судѣ егзекуційна публична продажъ реальныхъ полей Ч. К. 23 въ Корманичахъ положенной выказомъ гипотечнымъ 4 обьятной Михайла Блюа власной въ цѣли принудительного стагнення седмн ратъ пожничковыхъ по 24 зар. 75 цент. подѣ слѣдующими условіями:

Цѣна выкакана выноситъ 135 зар. Бадѣмъ 13 зар. 50 цент.

На первомъ терминѣ бѣде таа реальность только выше цѣны выкаканной или за таковою, на второмъ же терминѣ также ниже цѣны выкаканной продаую

Прочій условна аукціонныи, вытатъ гипотечный и актъ оцѣненія скелдно въ регистратурѣ здѣшю суда прегладнѣти.

Отъ ц. к. Суда повѣтового
Нижанковичи, 30 Грудня 1888.

L. 5246 (5971 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensji Todresa Seife w kwocie 125 zł. wa. z pn., dozwolił przymusową sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 556 gminy Kozłów objętej, Mojżesza Sass własnej.

Sprzedaż ta odbędzie się dnia 22go października i dnia 22go listopada 1889, każdym razem o godzinie 10 przed południem a to na pierwszym terminie tylko wyżej lub za, na drugim zaś terminie i niżej ceny wywołania.

Cena wywołania 530 zł.
Wadium 53 zł.

Kuratorem wierzycieli jest p. Franciszek Sobol z Kozowy.

Resztę warunków i ekstrakt tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.
Kozowa, dnia 6 czerwca 1889.

L. 3801 (6027 1-3)

Celem zaspokojenia wierzycielności Szymona Herza w kwocie 39 zł. 44 ct. zpn. odbędzie się w tutejszym Sądzie na dniu 14 października i 11 listopada 1889 każdym razem o 10 godzinie z rana egzekucyjna licytacyjna sprzedaż realności pod lk. i lwh. 87 w Brzezince położonej przedtem Jana Grzybka a obecnie Wojciecha Gałuszki własnej.

Cena szacunkowa 1090 zł. 38 ct. stanowi cenę wywołania.
Wadium 110 zł.
Resztę warunków licytacyjnych w ts. registraturze do przejrzania.
Oświęcim, dnia 24 lipca 1889.

L. 3647 (6024 1-3)
Dnia 24 października i dnia 21 listopada 1889, każdym razem o godzinie 10 z rana, odbędzie się w tutejszym Sądzie egzekucyjna licytacja realności nr. 28 w Gdowie położonej, lwh 28 objętej, Jana Pawlika własnej, tudzież realności nr. 245 w Gdowie położonej, wyk. hip. 245 objętej, Jędrzeja Pawlika własnej, na pokrycie pretensyi galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w likwidacyi, a mianowicie 8 zaległych rat po 58 zł. 83 ct., oraz i resztującego kapitału 805 zł. 84 ct. zpn.
Cena wywołania każdej z osobna realności wynosi 1400 zł., zaś wadium 140 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciągi hipot. przejrzeć można w tuts. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli miejscowy c. k. notaryusz p. Bruno Rogalski ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy
Dobczyce, 29 lipca 1889.

L. 2618 (6032 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że w tymże zostanie dnia 16 października i dnia 13 listopada 1889 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod lk. 25 w gminie Chyrzyna położonej wyk. hip. l. 63 tej gminy objętej Michała Marchala (po Michale) własnej, na zaspokojenie wierzytelności ek. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 70 zł. 2 kr. aw. zpn. przeprowadzoną.

Cena wywołania 400 zł. aw.
Wadium 40 zł. aw.

Resztę warunków tej sprzedaży można przegladnąć w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono p. Artura Pędrackiego ek. notaryusza w Dubiecku.
Dubiecko, dnia 30 czerwca 1889.

L. 5109 (6072 1-3)
Na zaspokojenie wierzytelności Marka Winiarza 100 zł. odbędzie się w tutejszym Sądzie dnia 13 września i 25 października 1889 licytacyjna sprzedaż realności dłużnika Ignacego Stolarskiego własnej lwh. ks. gr. gminy miasta Pruchnika objętej.

Wadium wynosi 10 pr. ceny wywołania 100 zł.
Blizsze warunki, akt detaksacyi i wyciąg tabularny dostarczy registratura.

Kuratorem dla nieznanych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Juliana Ruczkę.

C. k. Sąd powiatowy
Jarosław, 10 czerwca 1889

L. 9029 (6053 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Sniatynie ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi Gerzkona Eisenkraffa w kwocie 75 zł. z pn., odbędzie się w tut. Sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż pod poz. 2, 7, 9 i 11 stanu biernego wyk. hip. l. 485 gminy Uście na rzecz dłużnika Katmana Manharda za intabulowanych kwot 510 zł. wraz 6 pr. odsetkami od 8 października 1878 i 1212 zł. 50 ct. wa wraz z 15 pr. odsetkami od 1go marca 1874 i kosztami sporu 43 zł. 41 ct. 3 zł. 53 ct., 5 zł. 36 ct., 10 zł. 29 ct.

Cena wywołania 3589 zł. 26 ct.
Wadium 717 zł. 80 ct.

Licytacja ta odbędzie się w tut. Sądzie w dwóch terminach dnia 18 września 1889 i dnia 16 października 1889 o godzinie 10 rano z tem, że powyższe kwoty na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową, zaś na drugim terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedane będą.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut. registraturze.

O czem strony i niewiadomych wierzycieli zawiadamia się przez kuratora adw. dr. Dawidowicza w Sniatynie.

Sniatyn, dnia 22 lipca 1889.

L. 4031 (6051 1-3)
W dniach 19 września i 24 października 1889 godziną 10 rano odbędzie się w sprawie Jankla Podluretz przeciw Janowi Jasinieckiemu pto 23 zł. egzekucyjna licytacja realności wykazem hip. 92 księgi gruntowej gminy Witków masy objętej.

Na pierwszym terminie będzie realność ta za cenę szacunkową, na drugim i niżej sprzedana.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 60 zł.
Wadium wynosi 6 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono tutejszego notaryusza Więckowskiego.

C. k. Sąd powiatowy
Radziechów, 23 czerwca 1889.

L. 3588 (6049 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że celem wydobycia należącej się zakładowi włościańskiemu u spadkobierców Tymka Trubyły sumy 276 zł. a. w. z pn., przedsięwzięcie w dniach 23 września i 24

października 1889 każdym razem o godzinie 10tej przed południem publiczną przymusową sprzedaż nietabularnej realności pod lk. 58 w Lipowcu położonej dłużników spadkobierców Tymka Trubyły własnej, że cenę wywołania kwota 580 zł.

Wadium 58 zł. wynosi, że sprzedaż na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny wywołania, zaś na drugim terminie także poniżej teje nastąpi wreszcie, że kuratorem niewiadomych wierzycieli Ludwika Rzewuskiego notaryusza w Rymanowie ustanowiono.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisanja przejrzeć mogą interesowani w Sądzie.

Rymanów, dnia 13 czerwca 1889.

L. 3589 (6050 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że celem wydobycia należącej się Zakładowi włościańskiemu u Marty Stefury 2-o Semanczykowej nieobjętej masy spadkowej sp. Piotra Stefury, sumy 114 zł. 32 ct. aw. zpn. przedsięwzięcie w dniach 23 września i 24 października 1889, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczną przymusową sprzedaż nietabularnej realności pod lk. 22 w Lipowcu położonej, dłużników własnej, że cenę wywołania kwota 380 zł., wadium 33 zł. wynosi, że sprzedaż na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny wywołania, zaś na drugim terminie także poniżej teje nastąpi, wreszcie, że kuratorem niewiadomych wierzycieli Ludwika Rzewuskiego notaryusza w Rymanowie ustanowiono

Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisanja przejrzeć mogą interesowani w Sądzie.

Rymanów, dnia 13 czerwca 1889.

L. 3828 (6021 2-3)
Na dniach 25 września i 25 października 1889, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w Sądzie tutejszym celem zaspokojenia na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, dłużnej kwoty 100 zł. wa. z pn. egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod lk. 71 w Libuchorze położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Andrija Cytryn vel Sykuryniec własnej, protokołem zastawniczego opisanja z dnia 23 lipca 1885 l. 3711 zastawniczo opisanaj, z tem, że na pierwszym terminie realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej, jednakże nie niżej niż zabezpieczone pretensye wynoszą, najwięcej ofiarującemu sprzedana zostanie.

Cena wywołania wynosi kwotę 151 zł. 50 ct. aw.
Wadium zaś 15 zł. 15 ct.

Blizsze warunki licytacyjne można w tusađ. registraturze przegladnąć.
Borynia, 22 września 1888.

L. 2883 (6025 2-3)
C. k. Sąd powiatowy rozpisuje w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Limanowy przeciwko Józefowi i Jandwidze Slazykam i spóln. pto 339 zł. w. a., egzekucyjną publiczną sprzedaż posiadłości objętych wykazami l. 267 w całości s. l. 336 dla gminy Stepnie szlacheckich w 4/84 częściach dłużników własnych — i celem przeprowadzenia tej licytacyi wyznacza się dwa terminy, a mianowicie na dzień 16 września 1889 i na dzień 28 października 1889, przy których te posiadłości na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim za jakakolwiekby cenę sprzedane zostaną.

Cena wywołania 780 zł., 100 zł. i 20 zł. w. a.
Wadium 10 pr. ceny wywołania.

C. k. Sąd powiatowy.
Limanowa, 6 czerwca 1889.

L. 5283 (6022 2-3)
Na dniach 25 września i 25 października 1889 każdą razą o godzinie 10 przed południem odbędzie się w Sądzie tutejszym celem zaspokojenia na rzecz dłużnej kwoty 150 zł. wa. zpn. egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi połowy realności pod lk. 32/49 w Turczkach wznajęcej położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej dłużników Mikołaja i Hanusi Fedynkiewiczów własnej, protokołem zastawniczego opisanja z dnia 21 kwietnia 1882 l. 2487 zastawniczo opisanaj, z tem że na pierwszym terminie realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu sprzedana zostanie.

Cena wywołania wynosi kwotę 250 zł.
Wadium zaś 25 zł.

Blizsze warunki licytacyjne można w tutejszo sądowej registraturze przegladnąć.
Borynia, 3 listopada 1888.

Konkursa.

L. 246 (6057 1-3)
W celu stałego obsadzenia posad nauczycielskich w tutejszym okręgu ogłasza się niniejszem konkurs na posady przy następujących szkołach ludowych.

1. Przy 3-klasowej szkole w Potoku złotym: a) posada starszego nauczyciela z płacą 450 zł. i 10 pr. na pomieszkanie; b) posada młodszego nauczyciela z płacą 270 zł. i 10 pr. na pomieszkanie.

2. Przy 4 klasowej szkole żeńskiej w Buczaczu dwie posady młodszych nauczycielek z płacą 300 zł. i 10 pr. na pomieszkanie.

3. Przy 2 klasowej szkole w Baryszu posada młodszego nauczyciela z płacą 270 zł. i 10 pr. na pomieszkanie.

4. Przy szkołach etatowych z wolnem pomieszkaniem: a) w Dobropolu z płacą 300 zł., b) Koropeu z płacą 400 zł., c) Kujdanowie z płacą 300 zł. (gotówką 217 zł. 16 ct., zbożem 82 zł. 84 ct.) d) Nagórzance z płacą 400 zł. e) Ossowcach z płacą 300 zł. (gotówką 232 zł. 50 ct. zbożem 30 zł. do chód z gruntu 37 zł. 50 ct.) f) Snowidowie z płacą 300 zł. g) Sokołowie z płacą 300 zł. h) Zubreu z płacą 300 zł.

5. Przy szkołach filialnych z roczną płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem: a) w Hrehorowie, b.) Jarhorowie (gotówką 192 zł. 60 ct., zbożem 57 zł. 40 ct.) c.) Kurdwanówce, d.) Laszczanach, e.) Oleszy, f.) Porchowice, g.) Seiance, h.) Sorokach, i.) Weliśniowie (gotówką 240 zł. i dochód z gruntu 10 zł.) j.) Wyczułkach, k.) Zielonej (gotówką 183 zł. 12 ct. i zbożem 66 zł. 88 ct.) l.) Zurawinacach i m.) Żyznomierzu.

Kandydaci (kandydatki) ubiegający się o jedną z powyższych posad mają wnieść podania należycie udokumentowane, z dołączeniem wykazu lat służby i tabeli kwalifikacyjnej, za pośrednictwem swych władz przełożonych do C. k. Rady szkolnej okręgowej w Buczaczu najpóźniej do 15 października br.

Stale zamianowani nauczyciele mają do podania dołączyć także dekret, którym im obliczono wkładkę do funduszu emerytalnego za czas służby przedetatowej, względnie prowizorycznej.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
Buczacz, dnia 26 sierpnia 1889.

Przewodniczący ek. Starosta.

L. 908/R. s. o. (6079 1-3)
Niniejszem rozpisuje się konkurs celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich przy następujących szkołach ludowych:

A. Przy szkołach etatowych 1 klasowych: w 1. Borszowie, 2. Kurowicach, 3. Laszczanach królewskich z płacą po 300 zł., zaś w 4. Białem z płacą 298 zł. i użytek 1 morg pola, 5. Błotni z płacą 275 zł. 92 ct. i 6 korey zboża, 6. Hanaczowie z płacą 297 zł. 33 ct. i użytek 1157^o pola, 7. Kimirzu z płacą 295 zł. 95 ct. i użytek 1 morg 536^o pola, 8. Połtwi z płacą 298 zł. 27 ct. i użytek 1069^o pola, 9. Wiśniowczyku z płacą 291 zł. 75 ct. i użytek dwu morgów pola.

B. Przy czteroklasowej szkole: 10. w Przemyslanach z płacą 450 zł. i dodatkiem 45 zł. na pomieszkanie.

C. Przy szkołach filialnych: w 11. Ostalowicach, 12. Peczenniu, 13. Przegnojowie, 14. Rozwornanach, 15. Sołowej, 16. Stanimirzu, 17. Tuczem, 18. Uniowie, 19. Wołkowie, 20. Zeniowie z płacą po 250 zł., zaś w 21. Dobranicy z płacą 245 zł. i dochodem z gruntu szkolnego w kwocie 5 zł., 22. Kosteniowie z płacą 201 zł. 36 ct. i 12 korey zboża, 23. Nowosiółce z płacą 229 zł. 30 ct. i 5 korey zboża, 24. Pohorylce z płacą 240 zł. i dochodem z gruntu szkolnego w kwocie 10 zł.

W szkołach pod poz. 2., 6., 10. i 17. jest język polski, pod poz. 4. i 20. polski i ruski, pod poz. 7. polsko-niemiecki, we wszystkich innych język ruski jest wykładowym.

Kandydaci (kandydatki), ubiegający się o jedną z powyższych posad, winni wnieść podania należycie udokumentowane, z dołączeniem wykazem lat służby, tabelą kwalifikacyjną i dekretem wymiaru wkładki emerytalnej za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Przemyslanach najpóźniej do 1. listopada 1889.

Podania spóźnione lub niezaopatrzone w potrzebne dokumenta służbowe, zostaną bezwarunkowo zwrócone.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej
Przemysłany, dnia 7. września 1889.

L. 1322 (6056)
W myśl uchwały z dnia 2 września 1889 rozpisuje się niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

A) Przy szkołach etatowych jednoklasowych w 1. Czyżycach, 2. Dulibach, 3. Dziewiętnikach, 4. Horodystawicach, 5. Hrankach-Kuty, 6. Hrusiatyczach, 7. Jatwię-

gach, 8. Łopusznie, 9. Mołodyńcu, 10. Romanowie, 11. Wołozatyczach z płacą po 300 zł. zaś w 12. Kniesiole z płacą 276 zł. i 6 sagów drzewa, 13. Suchodole z płacą 278 zł. 76 ct. i 6 korey zboża, 14. Szolomy z płacą 273 zł. i 6 korey zboża, 15. Wodnikach z płacą 255 zł. i 10 korey zboża, 16. Zabokrukach z płacą 295 zł. i dochodem z gruntu szkolnego w kwocie 5 zł.

Uwaga: W szkołach 1—5 jest język polski, we wszystkich innych jest język ruski językiem wykładowym.

B) Przy trzyklasowej szkole w Strzeliskach nowych z językiem wykładowym ruskim jedna posada z płacą 450 zł. i dodatkiem 45 zł. na pomieszkanie a jedna z płacą 270 zł. i 27 zł. na pomieszkanie.

C) Przy trzyklasowej szkole w Chodorowie z językiem wykładowym polskim posada młodszego nauczyciela z płacą 270 zł. i dodatkiem 27 zł. na pomieszkanie.

D) Przy czteroklasowej szkole w Bóbrec z językiem wykładowym polskim posada młodszego nauczyciela z płacą 270 zł. i dodatkiem 27 zł. na pomieszkanie.

E) Przy szkołach filialnych 1. w Kocurowie, 2. H. Rohurach, 3. Laszczanach, 4. Olchowcu, 5. Pietaczanach, 6. Podmanasterzu, 7. Podhorcach, 8. Rehfeldzie, 9. Stokach, 10. Strzałkach, 11. Strzeliskach Starych, 12. Suchrowie, 13. Zaleszczanach z płacą po 250 zł., zaś w 14. Berteszowie z płacą 246 zł. 82 ct. i dochodem z gruntu szkolnego w kwocie 3 zł. 18 ct., 15. Budkowie z płacą 198 zł. i 8 korey zboża, 16. Mühlbachu z płacą 245 zł. 80 ct. i użytek 1 morg 737^o pola, 17. Repechowice z płacą 208 zł. 12 korey zboża.

W szkołach 8. i 16. jest niemiecki, we wszystkich innych język ruski wykładowym.

Kandydaci (kandydatki), ubiegający się o jedną z powyższych posad, winni wnieść podania należycie udokumentowane, z dołączeniem wykazu lat służby, tabeli kwalifikacyjnej, ewentualnie dekretu wymiaru emerytalnego, za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Bóbrec najpóźniej do 1go listopada 1889.

Podania spóźnione lub niezaopatrzone w potrzebne dokumenta służbowe, zostaną bezwarunkowo zwrócone.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej
w Bóbrec, 5 września 1889.

L. 1370 (6078 1-3)
Celem obsadzenia kilkunastu posad woźnych przy urzędach podatkowych w obrębie galicyjskiej krajowej Dyrekcji Skarbu z płacą roczną trzechset (300) zlr. i 25 pr. dodatkiem czynnej służby, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść należycie udokumentowane podania w przeciągu dwóch tygodni w przepisanej drodze służbowej do krajowej Dyrekcji Skarbu we Lwowie i wykazać, że władają językami krajowymi w mowie i piśmie, że są fizycznie zdolni do służby i posiadają ogólne wymogi potrzebne do przyjęcia do służby rządowej, dołączając zarazem świadectwo dotychczasowego zatrudnienia.

Ukwalifikowani podoficerowie mają w myśl §. 4 ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 (dz. u. p. nr. 60) pierwszeństwo przed innymi kandydatami.

Zauważa się, że do obowiązków służbowych woźnego przy urzędach podatkowych, należy oprócz zwykłych posług woźnych urzędowych, także czyszczenie lokalności urzędowych, opalanie pieców, rąbanie drzewa, noszenie drzewa i wody, roznoszenie pism i pakietów urzędowych na pocztę i z poczty i doręczanie pism urzędowych stronom.

Oi kompetenci, którzy na podstawie konkursu obwieszczonego w dzienniku ogłoszeń Ministerswa Skarbu nr. 2 z 29 stycznia 1889 i nr. 13 z dnia 8 czerwca 1889 ubiegali się o posadę woźnego przy urzędach podatkowych, nie potrzebują odnawiać swych podań.

Lwów, dnia 5 września 1889.

L. 613 (5989 3-3)
Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich ogłasza się niniejszem konkurs: 1. w Mszanie dolnej z płacą 300 zł. wa. i dodatkiem 50 zł. wa. za kierownictwo; 2. w Mszanie dolnej z płacą 200 zł. aw., 3. w Przyszowej z płacą 300 zł. aw. i wolnem pomieszkaniem. Przy szkołach filialnych z płacą 250 zł. aw. i wolnem pomieszkaniem, 4. w Jastrzębiu, 5. Laskowej, 6. Łętowie, 7. Łukowicy, 8. Olszowce, 9. Roztoce, 10. w Stroniu, 11. w Szcawie, 12. w Zalesiu, 13. w Mszanie górnej.

Ubiegający się o te posady winni wnieść podania należycie udokumentowane za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej najpóźniej do końca października br.

Limanowa, 2 września 1889.

C. k. Rada szkolna okręgowa,

L. 59395 (6080)
W celu rozdania zapomóg z fundacji jubileuszowej im. Adolfa br. Jerkasa ogłasza się niniejszym konkurs do dnia 30go września 1889.

Do korzystania z dobrodziejstwa tej fundacji uprawnione są wdowy i sieroty po najuboższych urzędnikach skarbowych X i XI klasy rangi z wyjątkiem konceptowych. Odnośne podania zaopatrzone w świadectwo ubóstwa, tudzież dokumenta wykazujące, że mąż względnie ojciec był urzędnikiem skarbowym gal. wskazanej klasy rangi, wniesione być mają w terminie powyższym do dziennika podawczego c. k. Namiestnictwa.

Z c. k. Namiestnictwa
We Lwowie, dnia 31 sierpnia 1889.

L. 1370 (6077 1—3)
Celem obsadzenia kilkunastu posad poborców podatkowych w IX klasie rangi, kilkunastu posad kontrolorów podatkowych w X klasie rangi, wreszcie kilkunastu względnie kilkudziesięciu posad adjunktów podatkowych w XI klasie rangi z systemizowanymi poborami służbowymi i obowiązkiem uzupełnienia względnie złożenia kaucej służbowej, w obrębie galicyjskiej krajowej Dyrekcji skarbu, rozpisyje się niniejszym konkurs.

Ubiegający się o jedną z powyższych posad mają należycie udokumentowane podanie wnieść w przeciągu dwóch tygodni w przepisanej drodze służbowej do krajowej Dyrekcji skarbu, udowadniając, że złożyli egzamin przepisany dla służby przy urzędach podatkowych, dalej że władają językami krajowymi i językiem niemieckim w mowie i w piśmie, tudzież podać czy i z którymi urzędnikami skarbowymi w Galicji są spokrewnieni lub spowinowaceni.

Uprawnieni podoficerowie o ile posiadają wymogi przepisane ustawą z dnia 19 kwietnia 1872 (dz. u. p. nr. 60), tudzież wyżej wymienione warunki, mają przy rozdaniu posad adjunkta podatkowego pierwszeństwo przed innymi.

Lwów, dnia 5 września 1889.

L. 5870 (6062 1—3)
Przy Sądzie obwodowym w Tarnowie opróżniona została posada woźnego z roczną płacą 300 zł., dodatkiem aktywalnym 25 pre. umundurowaniem i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.

Podania o tę lub takąż przy sądach kolegialnych lub powiatowych opróżnić się mogąca, dla wysłużonych podoficerów zastreżoną posadę woźnego w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 dz. p. p. ułożone, wnieść należy do 12go października 1889 do Prezydium Sądu obwodowego w Tarnowie.

Prezydium Sądu wyższego
Kraków, 6 września 1889.

L. 6434 (6033 2—3)
Wiśnicki Sąd powiatowy poszukuje z pięknym i szybkim pismem oraz chlubnymi świadectwami dyktaryusza za miesięcznym wynagrodzeniem 25 do 30 zł.

Wiśnicz, 6 września 1889.

Upadłości.

L. 9590 (5991 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Samborze podaje niniejszem do wiadomości, że otworzył konkurs do całego ruchomego jakoteż w krajach, dla których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 ważną jest, położonego nieruchomego majątku nieprotokołowanej spółki Feivel Braseliten i Isaak König w Samborze, tudzież do majątku spółników Feiwla Braseliten i Isaak Königa zamieszkałych kupców w Samborze.

Kierownictwo upadłości tej porucza się c. k. radcy Sądu krajowego dr. Michałowi Stefce, a tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się adwokata dr. Fiternika w Samborze.

Wszyscy ci, którzy do tej masy konkursowej jako wierzyciele konkursowi pretensje rościć chcą, mają takowe, nawet w razie gdyby o nie spór wytoczony był w ciągu 60 dni od dnia ogłoszenia tego edyktu w c. k. Sądzie obwodowym w Samborze wedle przepisu ustawy konkursowej w celu zapobieżenia zagrożonym w tejże skutkom prawnym zgłosić się i na terminie, który na dzień 18 listopada 1889 o godz. 10 przed południem ustanawia się przed komisarzem konkursowym do likwidacji i do oznaczenia pierwszeństwa wnieść.

Termin ten wyznacza się zarazem i do zawarcia ugody.

Wierzycielom, którzy na ogólnym terminie licytacyjnym staną, służy prawo powołać inne osoby w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli.

Do zatwierdzenia przez sąd ustanowionego albo zamianowania innego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i członków wy-

działu wierzycieli, wyznacza się termin, na dzień 19 września 1889 o godzinie 10 przed południem w obec komisarza konkursowego. Zarazem zawiadamia się wierzycieli, którzy w Samborze nie mieszkają, że wedle §. 111 zastępcę w Samborze mieszkającego, celem doręczenia uchwał oznajmić mają, inaczey bowiem na wniosek komisarza konkursowego dla nich kurator na ich koszt i niebezpieczeństwo ustanowionym zostanie.

Dalsze ogłoszenia w ciągu post. kon. umieszczone będą w dzienniku urzędowym „Gazety lwowskiej“.

Sambor, 2 września 1889.

L. 10024. (6038 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy, gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy, w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25. grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek Władysława Illukiewicza, właściciela handlu towarów kolonialnych w Mościskach, i mianuje c. k. adjunkta sąd. w Przemyślu Juliana Dobrzańskiego komisarzem konkursowym i poleca c. k. notaryuszowi w Mościskach Wiktorowi Krókowskiemu opieczętowanie i spisanie masy konkursowej.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się Leopolda Masiuka, dyrektora kasy zaliczkowej w Mościskach i wzywa wszystkich wierzycieli, ażeby na terminie dnia 27. września 1889, o 10. godzinie rano, z dowodami swych wierzytelności, dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub wyboru innego zarządcy i tegoż zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli u komisarza konkursowego w Przemyślu się stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej ustanawia się termin do 20. października 1889, w którym terminie wszyscy, którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzytelności swoje, chociażby się nawet o nie spór już toczył, w Sądzie tu-tejszym, a to tem pewniej zgłosić mają, ile że ich w razie przeciwnym skutki prawne ustawy konkursową zagrożone dosięgną.

Na terminie zaś dnia 3. listopada 1889 u komisarza konkursowego odbyć się mającym, winni wierzyciele płynność zgłoszonych wierzytelności, oraz porządek, w którym do zaspokojenia przyjdzie mają, wykazać. Na tymże terminie będzie usiłowaną ugoda, także wolno wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcę i wydziału wierzycieli, inne osoby swego zaufania powołać.

Nakoniec podaje się do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej, nastąpią przez dziennik urzędowy „Gazety Lwowskiej“.

Przemyśl, 6. września 1889.

Księgi gruntowe.

L. 989. (6039)
Komisya hipoteczna przy Prezydium c. k. Sądu obwodowego Samborskiego ogłasza, iż dochodzenia miejscowe celem założenia nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Turza wielka, powiatu sądowego Doliniańskiego, rozpoczną się 16. września 1889.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Sambor, 31. sierpnia 1889.

L. 260. (6047)
Dochodzenia celem założenia księgi gruntowej dla gminy Rycerki górnej rozpoczynam 10. września b. r.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

C. k. komisya hipoteczna.

Milówka, d. 6. września 1889.

L. 1003. (6041)
Do wnoszenia zarzutów przeciw wyłożonym w tutejszym Sądzie arkuszom posiadania gminy Porohy wyznaczam termin po 20. września 1889, a do możliwych dochodzeń na miejscu termin na dzień 22. września 1889.

Komisarz hipoteczny sądu obwodowego.
Stanisławów, 3. września 1889.

Kuratele.

L. 8903 (5947 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w miejsce ks. Demitra Zarebeckiego mianowany został Emil Strzelbicki ek. nadstrażnik straży skarbowej w Tarnopolu kuratorem uznanego za marnotrawcę Jana Czernieńskiego, aptekarza w Jezierniej.

Zborów, dnia 18 listopada 1888.

Wyroki prasowe.

L. 14545 (5951)
W imeny Jeho Wełyczestwa Cisarza!
C. k. Sud krajewyj dla spraw karnych u Lwowi riszył na pidstawy §§. 489 i 493 zak. o post. karn. i §. 37 zak. pras. szczo sodržanie artykułu umiszczeno w czysli 180 czasopysy: „Diło“ z dnia 23ho ahusta 1889 pid napysom: „U Lwowi“ „11 (23) serpnia 1889“ mistyt w sobi znarena prowyny z art. VIII. zakon. z dnia 17 hrudnia 1862 Cz. 8 Dz. d. z r. 1863 i proto usprawedywłena jest zariadzena czerez c. k. prokuratoriu derżawnu konfiskata toji czasopysy:

W slidztwije toho riszenija wzboronene jest dalsze rozprestranienije toho artykułu, a zabranij nakład maje buty zniszczenyj. Lwiw, dnia 28ho serpnia 1889.

L. 14543 (5952)
W imeny Jeho Wełyczestwa Cisarza!
C. k. Sud krajewyj dla spraw karnych u Lwowi riszył na pidstawy §§. 489 i 493 zak. o post. karn. i §. 37 zak. pras. szczo sodržanie artykułu umiszczeno w II nakładzi czysła 170 czasopysy: „Czerwonaja Ruś“ z dnia 23 ahusta 1889 pid napysom: „Reformy na hałyc Rusy“ mistyt w sobi znarena prowyny z §. 302 zak. karn. i proto usprawedywłena jest zariadzena czerez c. k. prokuratoriu derżawnu konfiskata toji czasopysy.

W slidztwije toho riszenija wzboronene jest dalsze rozprestranienije toho artykułu, a zabranij nakład maje buty zniszczenyj. Lwiw, dnia 28 ahusta 1889.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 8098 (6045 1—3)
C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Rzeszowie ogłasza, że Leizor Feit, zapozwał pozwem z 2 maja 1889 l. 5441 Antoniego Kibitza o zapłcenie czynszu 125 zł. wa.

Z powodu niewiadomego pobytu zapozwanego, ustanowił mu Sąd adwokata dr. Lekera w Rzeszowie, kuratorem i wyznaczył do rozprawy sumarycznej, termin na 20 września 1889, o godz. 9 rano.

Antoniego Kibitza wzywa się zatem, ażeby na tym terminie osobiście się stawił i obronę wniósł, albo kuratorowi środki obronne udzielił, lub sobie innego zastępcę ustanowił, i o tem Sąd zawiadomił, bo inaczey skutki zaniedbania sobie tylko przypisać będzie musiał.

Rzeszów, dnia 23 lipca 1889.

L. 13626 (6052 1—3)
Nieznanych z życia i miejsca pobytu Magdaleny Zborowska, Bazylego i Katarzynę Mykita lub równie nieznanych ich spadkobierców, zawiadamia się, iż w skutek wyniesionego przeciw nim przez Franciszka i Apolonie Winogrodzkiego pozwu de praes 28 lipca 1889 l. 13626 o uznanie prawa własności realności względnie części pola pod l. k. 29 na Łanach w Stryju położonej celem broniienia praw pozwanych ustanowiono kuratora w osobie adw. dr. Popiela z substytucją adw. dr. Byliny ze Stryja, wyznaczając w sprawie tej termin do rozprawy na dzień 30 września 1889 o godzinie 9 rano.

Zarazem poucza się pozwanych, iż przed terminem tym kuratorowi środków do obrony dostarczyć lub innego zastępcę sądowi wskazać mają.

C. k. Sąd powiatowy.

Stryj, dnia 30 lipca 1889.

L. 6825 (6073 1—3)
Zawiadamia się Klarę Modre ze Mück i Alojzego Jana Mücka że na wyniesiony przeciw nim przez Adolfa Kostórkiewicza pozw de praes 1 czerwca 1889 l. 6825 o uznanie pretensyj 1000 zł. M. k. w poz. 28 i 45 stanu biernego realności i l. k. 157 w Jarosławiu mieście zpu. wyznaczony został do ustnej rozprawy termin na dzień 30 września 1889 o godz. 10 rano.

Dla Klary Modre ze Mück i Alojzego Jana Mücka jako z życia i miejsca pobytu nieznanych ustanowiono kuratora p. dr. Jahla adwokata z Jarosławia.

Wzywa się więc pozwanych aby dlań ustanowionemu kuratorowi udzieliłi ze swej strony dowodów lub innego zastępcę sądu wi przedstawili.

C. k. Sąd powiatowy.

Jarosław, 30 czerwca 1889.

L. 10557 (6069 1—3)
Stanisławowski Sąd obwodowy wzywa każdego mającego w ręku zgubiony przez proszącego Majera Litwaka weksel z daty Dolina 15 lutego 1887 na 269 zł w. a. opiewający dnia 15 lipca 1887 płatny przez Majera Litwaka wystawiony a przez Samuela Zieringa akceptowany aby przedłożył takowy temu sądowi najdalej do dni 45 ile że w przeciwnym razie po bezskutecznym upływie tego terminu na ponowną prośbę

Majera Litwaka ten weksel za amortyzowany uznany zostanie.

Stanisławów, 28 sierpnia 1889.

L. 8932 (5967 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu jako instancya tabularna zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Feliksa i Emilię małżonków Długoborskich, że na prośbę do l. 8932/89 księcia Adama Sapiehy o wykreślenie zaprenotowanego dla nich w stanie biernym dóbr Łanowce z przyległ., jak wykazy hipot. 656, 503, 501, 502, 283, 309 i 310 prawa dożywotniego posiadania domu z przyległymi budynkami we wsi Cygany, tudzież z ogrodami i gruntami „Pasieczysko“ zwanemi z wolnością od płacenia czynszu i dawania daniny za mlewo, jakoteż prawa pobierania co tydzień dwóch fur drzewa na opał, wyznaczył Sąd termin na 19 września 1889 godz. 11 przed południem w biurze nr. 13 celem udowodnienia, że termin do usprawiedliwienia tej prenotacji jeszcze otwarty, lub że pozew usprawiedliwiający wcześniej wniesli, gdyż inaczey proszone wykreślenie dozwołom będzie; tudzież, że celem strzeżenia praw ich wyznaczył im w tej sprawie na kuratora adwokata dra Trzcienieckiego z zastępstwem adwokata dra Glogiera.

Tarnopol, dnia 10 sierpnia 1889.

L. 8887 (6002 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie niniejszym edyktem Mechlowi Uiberall, Heni Uiberall, Izakowi Uiberall i Markusowi Uiberall wiadomo czyni, że na prośbę Towarzystwa zaliczkowego na powiat rohatyński w Rohatynie, celem zaspokojenia sumy 250 zł. wa. z pn., dozwołono na rzecz proszącego Towarzystwa uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 8887 wpisu egzekucyjnego prawa zastawu na karcie ciężarów ciała hipotecznego, wykazem 745 ks. głównej gminy Rohatyn objętego dalej w stanie biernym 5/6 części ze sumy 90 zł. wa. z 6 pre. od 4 stycznia 1870 bieżącymi i 5/6 części kosztów sądowych 6 zł. 88 ct. i 8 zł. 44 ct. na karcie ciężarów jak pozycya 5 ciała hip. wyk. 642 ks. głównej gminy Rohatyn objętego na rzecz Herscha Segal egzekucyjnie zainstabulowanych tudzież w stanie biernym sumy 83 zł. 75 ct. z kosztami lh. 75 ct. i 10 zł. na karcie ciężarów jak poz. 6 tej samej posiadłości lwh. 642 ks. głównej gminy Rohatyn na rzecz Herscha Segal egzekucyjnie instabulowanych.

Gdy obecnie miejsce pobytu Mechla Uiberall, Heni Uiberall, Izaka Uiberall i Markusa Uiberall nie jest wiadome ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie p. dr. Mankowskiego adwokata w Rohatynie a Mechlowi, Heni I-saakowi i Markusowi Uiberall poleca się, aby się u kuratora zgłosili, jemu potrzebnej informacji udzielili, lub innego zastępcę sądowi wymienili, inaczey dalsze uchwały w tej sprawie zapaść mające kuratorowi z prawnym skutkiem doręczone będą.

Rohatyn, dnia 14 sierpnia 1889.

L. 1923 (5996 1—3)
W sporze ustnym Wojciecha Drehego przeciwko Janowi Boro z życia i miejsca pobytu niewiadomego o uznanie prawa własności do parceli gr. 602/6 i zainstabulowanie takowej dla powoda wyznaczono termin do rozprawy na 26 września 1889 o godzinie 9 rano doręczając pozw dla Jana Boro przeznaczony kuratorowi Wojciechowi Lisowi z Przeczycy dlań ustanowionemu.

Wzywa się Jana Boro, aby na terminie albo sam stanął, albo kuratorowi informacji udzielił, lub wreszcie innego zastępcę sobie obrał, gdyż w razie przeciwnym złe skutki z zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy
Brzostek, dnia 20 czerwca 1889.

L. 10681. (6031 1—3)
Na mocy §. 15 ordynacyi wyborczej rozpisyje się nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie turczańskim i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich na 15. października 1889, dla grupy gmin miejskich na dzień 17. października 1889, a dla grupy większych posiadłości na dzień 19. października 1889.

Wybory te odbędą się w miejscach ustawą przepisanych (§§. 12, 13, 14. ord. wyb. pow.)

Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne, zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny, w których wybory odbyć się mają.

Do Rady powiatowej w powiecie turczańskim wybierają:
grupa pierwsza większych posiadłości dziesięciu (10) członków;
grupa trzecia miast i miasteczek czterech (4) członków;
grupa czwarta gmin wiejskich dwunastu (12) członków.
Z Prezydium c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 3. września 1889.

L. 14581 (5906 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach ustanawia w sprawie o zainstalowanie Izaaka Schwagra za właściciela 5/10 części połowy realności w Brodach pod l. spis. 1406 dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu Mariem Gittli Byk p. adwokata dr. Henryka Starzewskiego w Brodach kuratorem i wzywa p. Mariem Gittli Byk, aby bądź to informację ustanowionemu kuratorowi udzieliła, lub innego zastępcę Sądowi wymieniła. Brody, dnia 26 września 1888.

L. 6720 (5907 2-3)

W sprawie spółki Societ6 franco Autrichienne a Paris przeciw Ludwikowi Schwarzwowi z miejsca pobytu nieznanemu o zapłacenie 2171 zł. 69 ct. zpn. ustanawia się dla tego z miejsca pobytu nieznanego pozwanego, kuratorem ek. Notaryusza p. Juciewicza z Krosnia z substytucją p. Mieczysława Bielińskiego dependenta notaryalnego w Krośnie, a doręczając temuż pozew de praes. 18 maja 1889 do l. 5051, wyznacza się do obrony i dalszej rozprawy termin na dzień 15 października 1889 o 9 rano na który wzywa się strony pod rygorem prawa.

O tem powiadamia się Ludwika Schwarza celem strzeżenia swych praw, także, przez niniejszy edykt.

C. k. Sąd powiatowy.
Krosno, dnia 5 lipca 1889.

L. 20711 (5970 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej Wys. Skarbu, przeciw Szymonowi Kremerowi właściwie Kremenerowi o 26 zł. 24 ct. aw. zpn. zawiadamia z nazwiska, z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców tego, iż celem doręczenia uchwały z dnia 28 marca 1888 l. 5004, dozwolającej na rzecz Wys. Skarbu wpisu egzekucyjnego prawa zastawu, dla zaległego podatku w kwocie 26 zł. 24 ct. aw. zpn. w stanie dłużnym ciała hipotecznego wyk. hip. 692 księgi gruntowej gminy Brody objętego i dalszych uchwał w tej sprawie zapasie mających, ustanowiony został dla nich kurator w osobie dr. Grossa adwokata w Brodach, któremu dla obrony praw swoich potrzebną informację udzielić, lub innego zastępcę Sądowi wskazać mają, gdyż inaczej następstwa zaniedbania tego sami sobie przypisać będą musieli. Brody, dnia 24 grudnia 1888.

L. 38886 (5959 3-3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, że Katarzyna Strzelecka czyli Strzelczuk recte Strzelec dnia 9 grudnia 1860 we Lwowie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia umarła.

Gdy Sądowi tutejszemu nie jest wiadomem, czy w ogóle komu i jakie prawo do tego spadku przysłużyła — przeto wzywa wszystkich, którzy z jakiegokolwiek tytułu do rzeczoności spadku po Katarzynie Strzeleckiej vel Strzelczuk recte Strzelec pretensję mają, aby swoje prawa do spadku w ciągu jednego roku licząc od dnia umieszczenia niniejszego edyktu po raz trzeci tutejszemu Sądowi przy wykazaniu prawa do spadku i oświadczenia podali, w przeciwnym bowiem razie spadek dla którego kuratorem adwokat Krosiński we Lwowie ze substytucją adwokata Lilla mianowany został, tylko tym spadkobiercom, którzy do spadku się oświadczą i prawa swoje wykażą przyznanym zostanie, nieobjęta zaś część spadku, lub gdy się nikt nie zgłosi cały spadek jako bezdziedziczny Państwu przypadnie.

We Lwowie, 14 września 1888.

L. 9805 (5997 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Elżbietę Żukowską i Łukasza Żukowskiego, iż Jakób i Fradla Weitzenfeldowie wnieśli przeciw nim pod dniem 2 lipca 1889 l. 9805 pozew o uznanie prawa własności połowy ciała hipotecznego wyk. hip. 1269 księgi gruntowej gminy katastralnej Brody objętego, na który do rozprawy ustnej termin na dzień 18 września 1889 o 10 godzinie rano w biurze nr. II wyznaczony został i że dla nich kurator w osobie dr. Grossa adwokata w Brodach zamianowany został, że zatem temu kuratorowi potrzebną do obrony praw swoich informację udzielić lub innego zastępcę Sądowi wskazać mają, gdyż inaczej następstwa zaniedbania tego sami sobie przypisać będą musieli.

Brody, dnia 10 lipca 1889.

Domoszenia prywatne.

Do wynajęcia

przy ulicy Gotebkiej l. 15 cały dom 4-arterowy składający się z 7 pokoi, kuchni, prałni i kąpielni z przynależnościami. Ogród własny. Blizna wiadomości w administracji Gazety Lwowskiej. 6016

Nauczycielka

do udzielania nauki dzieciom z klas normalnych znajdzie zaraz umieszczenie. Adres: B. K. Ustrzyki dolne, post. rest. 6076

6, 4 pokoje z przynależnościami. — Pomieszkania kawalerskie. Pokój i kuchnię Stajnię i wozownię wynajmuje Zarząd realności **Emila Bertemiliana Brajera**, ulica Brajerowska, 10, w godzinach od 9 do 1 i od 3 do 6. 5 62

Nakładem I. Związkowej drukarni we Lwowie opuściły prasę

Ustawy o ubezpieczeniu robotników od wypadków

wraz z wszelkimi odnosnemi formularzami i ze statutem Zakładu ubezpieczenia robotników od wypadków dla Galicji i Bukowiny we Lwowie w opracowaniu **dr. Aleksandra Małaczyńskiego.** Cena egzemplarza 80 ct.

Za przesłaniem zapomocą przekazu pocztowego 85 ct., wysyła I. Związkowa drukarnia we Lwowie (hotel George) egzemplarz franko. 594

Nakładem teź drukarni opuściła niedawno prasę **Ustawa o wykupnie prawa propinacyi** wraz z ustawą propinacyjną z r. 1 75, w opracowaniu dr. Tadeusza Skałkowskiego. Egzemplarz 60 ct. Za przesłaniem przekazem pocztowym 65 ct. wysyła I. Związkowa Drukarnia we Lwowie egzempl. franko.

Parkiety i posadzki deszczułkowe

oraz 5211

wszelkie wyroby stolarskie jako to okna, drzwi itd. poleca **Fabryka parowa Braci Wczelaków** we Lwowie.

BOLE ŻOŁADKA

Trudne trawienie, kwasy, utrata apetytu, bładaczka, wyczerpanie sił, *leczyć się przez użycie*

ELIXIRU GREZA

zawierającego w sobie niezbędne do trawienia elementa:

Chinę, Kokę, Pepsinę, i. t. p.

Elixir ten przepisywany powszechnie przez najznakomitsze powagi medyczne, jest także używany we wszystkich paryzkich szpitalach.

Na wystawach otrzymał Medale złote i Dyplomy honorowe.

P. GREZ, Aptekarz, 34, rue La Bruyere, PARIS We Lwowie, w aptekach: pp. K. Mikolascha, Wewiórskiego, Ruckera i Sklepińskiego; w Krakowie, w aptekach: pp. Rodyka, Wisniewskiego, Trauczyńskiego i Stollckiego. 1243

„W Paryżu Collin & Cie. rue Mauberge 49“

R. k. priv. allg. österr.

Boden - Credit - Anstalt.

Bei der am 5 September 1889 stattgefundenen dritten Verlosung der 3/igen Prämien-Schuldverschreibungen, Emission 1889, der k. k. priv. allgemeinen österr. Boden-Credit-Anstalt wurden folgende Obligationen gezogen:

In der Gewinnstziehung:
Serie 2101 Nr. 40 mit dem Treffer von fl. 50.000
" 6273 " 9 " " " " " 2.000
" 7852 " 8 " " " " " 1.000
" 5308 " 6 " " " " " 1.000

Serie 2212 Nummer 4 Serie 3428 Nummer 38
Serie 3500 Nummer 32 Serie 3751 Nummer 42
Serie 4249 Nummer 38 Serie 5357 Nummer 4
Serie 5629 Nummer 10 Serie 6259 Nummer 3
Serie 7392 Nummer 10 Serie 7457 Nummer 32
mit dem Treffer von je fl. 200.

In der Tilgungstziehung:
Serie 3628 Nr. 1-50 Serie 7199 Nr. 1-50
Serie 7728 nr. 1-50.

Die Einlösung der gezogenen Prämien-Schuldverschreibungen erfolgt am 1 Februar 1890 an der Cassa der k. k. pr. allg. österr. Boden-Credit-Anstalt in Wien. Mit diesem Termine erlischt die weitere Verzinsung.

Die Coupons verlosteter Prämien-Schuldverschreibungen werden zufolge Art. 146 der Statuten zwar fortan ausbezahlt, jedoch wird der Betrag derselben bei der Einlösung der Schuldverschreibungen vom Capital in Abzug gebracht.

Für die Prämien-Schuldverschreibungen, welche in obiger Tilgungstziehung gezogen wurden, erhält der Besitzer nebst dem Capitalsbetrage von fl. 100 österr. Währ. einen mit derselben Serie und Nummer bezeichneten Gewinnst - Schein, welcher auch weiter an den Gewinnstziehungen Theil nimmt.

Diejenigen Gewinnst - Scheine, auf welche in sämtlichen Gewinnstziehungen kein Treffer entfiel, werden sechs Monate nach dem Fälligkeitstermine der in der letzten Gewinnstziehung verlosteten Schuldverschreibungen mit je Zehn Gulden ö. W. eingelöst.

Die nächste Verlosung findet am 5 November 1889 statt. 6 55

Wien, den 5 September 1889.

Die Direction.

Winogrona kuracyjne

fösławskie i badenie, najszlachetniejszy gatunek, bardzo słodkie, 5 klgr. kosz za 2 zł. wysyła za pobraniem 5744

E. H A N D L

Wiedeń I. Naglergasse 16.

Najtaniej! 1155
CHIFFONY SHIRTINGI
surzędaje hand-
JANA RIEDLA
we Lwowie.
Prohki na żądanie wysyła m.

4 1/10 kilo winogron kuracyjnych.	zł. 1.50—1.80
muszkatołowych	1.90—2.20
4 1/2 " kajzerok	1.90—2.20
brzoskwiń	2.20—2.50
4 " butelek koniaku węgiersk. po 7/10 lt.	3.70
" " francusk.	6.70—8.70
" " Jamaika rumu	6.00—8.00
" " Kuba rumu	3.90
" " Sliwowiej starej	4.70
" " " dobrej	3.60
" " jałowiekowi starej	3.80
" " treberu (gorzałki z resztek gron)	2.75

wysyłam franko, jakoteż inne towary po umiarkowanych cenach. 5929

Cenik na żądanie wysyłam franko

Tomasz Gurowicz

Budapeszt, Kiralyi utca 31.

Wszystkie gatunki

Skład fabryczny

towarów modnych i flaneli sprzedaje bardzo tanio. — Wory do przejrzania wysyła z wszelką gotow. ścia.

towarów sukiennych pod „Białym Barankiem“

w Bernie. Malwina Ziffer, kierowniczka. 6081

Zuana od 40 lat prawdziwa c. k. redecy dentysty nadwornego **dr. Poppa**
Woda anaterynowa
jest do nabycia w znacznie zwiększonych ilościach po 50 ct., zł. 1 i 140. Niezrównana w skutkach swych leczniczych przy wszystkich chorobach jamy ustnej i zębów.

Dr. Kiesowa sławna i skuteczna
Augsburska esene a życia
doskonały środek domowy przeciw cierpieniom żołądka, ich następstwom, jak bólu głowy, mdłościom, zgadze, hemoroidom, i t. d.
Cena 50 ct i 1 zł.

Herbabny'ego
Syrop z podfosforanu wapn. żel.
wyprobowany środek przeciw chorobom krwi i płuc, blednicy skrofultom, anemii, suchotom w ich zarodku i t. d. Cena flaszki z broszurą dr. Schweitzera 1 zł. 25 ct.

Maść Sihulskiego
zaleca się przy obecnej porze roku jako bardzo zbawienny środek do wygubienia piegów i opaleń słonecznych, a to w jak najkrótszym czasie. — Cena stoika 35 ct., większego 70 ct.

Mydła lecznicze Bergera
wyrobu G. Hella w Opatowie, jak smołowe, dziegłciowe, glicerynowe, siarkowe, ichtjolewe, borowe, jodowo-potasowe, używane ze znakomitym skutkiem przeciw wszelkim chorobom skóry. Jedynie prawdziwy

Krople Maryacelskie
znakomity i bardzo poszukiwany środek przeciw żółtacze, cuchnącej woni z ust, kamieniom moczowym i w ogóle cierpieniom przewodów pokarmowych śledziony i wątroby. Cena 40 i 70 ct. — Baczność przed falsyfikatami.

Prem. Wiedeń 1873, Filadelfia 1876, Frankfurt 1877
J. Macka Przetwory z igiel sosnowych
ETERYCZNY OLEJEK SOSNOWY używany przy chorobach piersiowych do nbalacji, wietrzeń i wietrzeńia pokoi. EKSTRAKT SOSNOWY do kąpielii znakomicie zastosowany do cierpień reumatycznych i przeciw gościecowi.

Czerny'ego Tanningene
jest najlepszym, nieszkodliwym i netychulast działającym środkiem do farbowania włosów na czarno, brunatno i blond. Barwa nabita pozostaje trwałą.
Cena 2 zł. 50 centów.

Winogrona

kuracyjne i stołowe, zbierane codziennie świeżo z pnia, rozsyłamy w osobnych na ten cel przygotowanych koszykach o 5, 8 klgr., miano wiecie: kuracyjne lub stołowe po 30 ct. za klgr., muszkatołowe po 40 ct. za klgr. franko do wszystkich miejsc pocztowych w Austro-Węgrzech.

BRACIA RESCHOFSKY

producenci wina w Tolewa koło Tokaju Górne Węgry. 5962



L. Marek

Lwów, Rynek L. 9, Pierwsza koncec.

szkoła muzyczna.

Nauka gry na fortepianie
w trzech oddziałach — od początków do wydoskonalenia gry

Nauka śpiewu solowego.
Nauka śpiewu choralnego. — Nauka zasad muzyki i harmonii. — Nauka deklamacji i mimiki. — Kurs przygotowawczy do występów operowych na scenie i koncertowych.

Główny skład
fortepianów, pianin i organów z najlepszych fabryk wiedeńskich, berlińskich, paryskich itd

Zastępcstwo Bösendorfera i Pleyela Gwarancja i ceny najumiarkowańsze. Ułatwienia nadzwyczajne dla kupujących, także możliwe w ratach miesięcznych po 15 zł.

Również wypożyczalnia instrum. mentów i zamiana za używane 7

Dr. Rosy balsam życia
od wielu dziesiątek lat bardzo rozpowszechniony lek, znakomicie działa przy wszelkich dolegliwościach narządów trawienia i przewodów pokarmowych, dlatego poleca się każdemu ten środek tak ze względu na skuteczność jak i taniość, bo cena flaszki 50 ct.

J. Pserhofera pigułki
krew czyszczące, doskonały środek domowy przeciw zatokom, kurczom żołądkowym i t. d. 1. pud. 15 pig. 21 ct. i rulon 6 pud. zł. 1.06. Prawdziwe tylko z czerwonymi facsimilii podpisu wynalazcy.

Nie kaszlej!
Ekstrakt miodowo-żółtowo słodowy i także eukirki L. H. PIETSCHA w Wrocławiu, zbawienie działają przy wszelkich cierpieniach piersiowych i krtań, jak przy kaszlu, kokułszu, zaflegmieniu itd. — Listy dziękczynne od Ojca św. Leona XIII. i wielu innych osobistości.

Eau de Lys de Lohse
używana do mycia twarzy, działa zbawienie na jej powierzchni nadając jej gładkość, delikatność i miękkość. Cena 1 zł. 50 ct.

Puder paryski
wyrobu H. Kiehlausera jest najdelikatniejszym i weale nieszkodliwym, a nadaje pici świeżość i gładkość. Biały, ryżowy i białokremowy. Cena pudełka 50 ct.

500 marek w złocie wynagrodzenia, jeżeli **Grolicha „Maść zdrowia“** (Crema) nie usunie plam wątrobianych, węgrów, czerwoności nosa i t. d., nie nada cery młodzieńczo-świeżej i śnieżno-białej. Cena 60 centów.

Prof. dr. Liebera Elixir na nerwy
niezrównany przy cierpieniach nerwowych, jak b-lu głowy, neuralgii, bieliu serca, braku apetytu i t. d. Flaszki z prospektami i sposobem użycia po zł. 2, 3.50 i 6.50. — Broszura „Pociecha chorych“ gratis i franko

Aptekarza **F. J. Kwizdy**
Płyn restytucyjny dla koui
niezrównany środek przeciw wszelkim chorobom koui, jak sparalizowaniu łopatek, tylnych łóg, krawczy, zapaleniu kopyt, rozdzieleniu cięciw, i ichtnieciu itd. Cena flaszki z opisem użycia 1 zł. 40 ct. 4376